



Związek Piłki Ręcznej w Polsce
02-819 Warszawa, ul. Puławska 300

BIULETYN

Kolegium Sędziów ZPRP

Nr 32/2013

Zawiera:

Wstęp

1. Odszedł następny z nas...
2. Unikanie konfliktów Sędzia-Trener
Marek Żabczyński
3. Przepis 8 /przypomnienie/
Mirosław Baum
4. Kronika TOP – Historia sędziowania
w okręgu dolnośląskim
Artur Lipka, Marcin Walczak
5. Nasi za granicami kraju
6. Spotkanie z Przewodniczącymi KS WZPR
Piotr Chudzicki



Warszawa, sierpień 2013

Copyright © 2013 by Związek Piłki Ręcznej w Polsce.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Zabrania się kopiowania, przedruku lub rozpowszechniania jakichkolwiek fragmentów Biuletynu bez zgody Kolegium Sędziów ZPRP.

Opracowanie graficzne, redakcja i skład:

Tomasz Pisarek

Wojciech Marcinek

*Szanowne Koleżanki!
Szanowni Koledzy!*

Jesteśmy w okresie letniego wypoczynku. Pogoda dopisuje. Już na przełomie sierpnia i września spotykamy się na dorocznej konferencji sędziowskiej, tym razem w stolicy Warmii i Mazur – Olsztynie.

Zakończony niedawno sezon był udany dla braci sędziowskiej. Myślę, że w szczególności zawody finałowe, zarówno kobiet jak i mężczyzn oraz o 3-4 miejsca dały nam dużo satysfakcji z pracy sędziów. Sądzę wręcz, że nie były gorzej sędziane niż Final 4 w Kolonii.

*Wszystkim sędziom i delegatom serdecznie dziękuję za udany sezon 2012/13!!!
Wakacyjny, 32 numer Biuletynu jest bardzo obszerny.*

Rozpoczyna go wspomnienie o Władysławie Arciszewskim, który zmarł 1 kwietnia 2013 roku. Dla młodej braci sędziowskiej prezentacją osoby ś.p. Władysława będzie dobrą lekcją, jak można przeżyć życie „na sportowo”, z ukochaną dyscypliną – piłką ręczną. Władek zajmuje w mojej pamięci miejsce szczególne. Był moim nauczycielem, mistrzem, szefem (byłem członkiem KS ZPRP, gdy był przewodniczącym), a na koniec przyjacielem. Cześć JEGO pamięci!!!

W dalszej części można zapoznać się z tekstem Marka Żabczyńskiego o unikaniu konfliktów na linii sędzia-trener.

Kolejny tekst (mojego autorstwa) jest przypomnieniem publikowanego wcześniej artykułu dotyczącego przepisu 8. Niestety ubiegły sezon pokazał, że niektórzy nadal mają problemy z właściwym jego stosowaniem.

Ciekawą historię sędziowania w okręgu dolnośląskim, w ramach Kroniki TOP, opracowali Artur Lipka i Marcin Walczak.

Efektem spotkania Przewodniczących KS WZPR-ów jest materiał Piotra Chudzikiego, dotyczący pracy sędziowskiej w poszczególnych Okręgach.

Jak zwykle prezentujemy także udział naszych sędziów i delegatów na arenie międzynarodowej.

Z bieżących wydarzeń, na podkreślenie zasługuje udany udział naszych dwóch par sędziowskich: Jakub Jerlecki – Maciej Łabuń oraz Andrzej Chrzan – Michał Janas w 7 Mistrzostwach Europy Szkół Wyższych, które odbyły się od 23 do 30 czerwca

2013 roku w Katowicach. Koledzy brali udział w organizowanym przez EHF kursie na sędziów międzynarodowych, w ramach programu YPR.

Kolejni nasi reprezentanci prowadzą mecze Mistrzostw Świata Juniorów (Bartosz Leszczyński – Marcin Piechota) oraz Mistrzostw Europy Juniorek (Małgorzata Gutowska – Urszula Lesiak). Trzymamy za Was kciuki!!!

Życząc wszystkim udanych wakacji, liczę na dobre przygotowanie do naszego spotkania w Olsztynie.

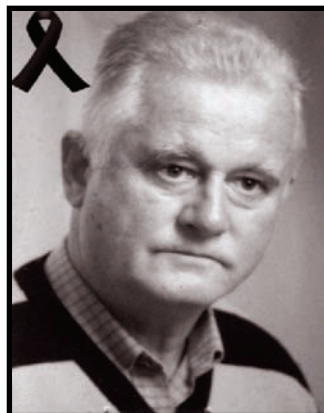
Mirosław Baum

1. Odszedł następny z nas...

ś.p.

Władysław Arciszewski

1933-2013



Z głębokim żalem w dniu 1 kwietnia 2013 roku, dotarła do nas wiadomość o śmierci Władysława Arciszewskiego – Sędziego Międzynarodowego, Przewodniczącego Kolegium Sędziów oraz wieloletniego Członka Zarządu ZPRP, a także wieloletniego Prezesa Wielkopolskiego Związku Piłki Ręcznej.

Władysław Arciszewski to jedna z najbardziej zasłużonych postaci nie tylko wielkopolskiej, ale też polskiej piłki ręcznej.

Kariere zawodniczą rozpoczął w 1950 roku, grając w barwach Kolejowego Klubu Sportowego Gniezno w piłce ręcznej jedenastoosobowej. Od 1954 roku był graczem ligowego zespołu AZS Poznań zarówno w 11-osobowej jak i już 7-osobowej drużynie. W latach 1961-62 występował w barwach Wojskowego Klubu Sportowego Grunwald Poznań. Był współtwórcą i założycielem sekcji piłki ręcznej Spółdzielczego Klubu Sportowego „Posnania”.

W 1956 roku został sędzią piłki ręcznej. Od 1962 roku był arbitrem związkowym, sędziującym spotkania pierwszej ligi kobiet i mężczyzn. W 1968 roku otrzymał nominację sędziego IHF. W 1977 roku był arbitrem Akademickich Mistrzostw Świata. Rok później sędziował trzy imprezy – Młodzieżowe Mistrzostwa Świata oraz Mistrzostwa Świata grupy A i C. W 1980 roku wspólnie ze Zdzisławem Jeziornym jako pierwsza polska para sędziował zawody podczas Igrzysk Olimpijskich w Moskwie.

W latach 1982 – 1983 prowadził mecze w trakcie Mistrzostw Świata.

Był bardzo ceniony w Europie i w Świecie, czego potwierdzeniem było jego powołanie do prowadzenia meczów finałowych Pucharu Zdobywców Pucharów i Pucharu Europy Kobiet (1979, 1981 i 1984) oraz Puchar Zdobywców Pucharów i Pucharu IHF Mężczyzn (1982 i 1983).



Igrzyska Olimpijskie – Moskwa 1980 r. Władysław Arciszewski wraz ze Zdzisławem Jeziornym podczas losowania przed meczem finałowym kobiet pomiędzy ZSRR i Jugosławią.

Po zakończeniu kariery sędziowskiej został działaczem, a także obserwatorem ZPRP. W latach 1985-88 był Przewodniczącym Komisji Sędziowskiej ZPRP, a od 1990 do 2005 pełnił funkcję członka Zarządu Związku Piłki Ręcznej w Polsce. W 1986 roku został prezesem Okręgowego Związku Piłki Ręcznej w Poznaniu, a potem Wielkopolskiego ZPR. Kierował nim do czerwca 2005 roku.

Za osiągnięcia i działalność na rzecz swojej ukochanej dyscypliny w roku 1984 został uhonorowany diamentową Odznaką Związku Piłki Ręcznej w Polsce, a w roku 2005 otrzymał tytuł Honorowego Prezesa Wielkopolskiego Związku Piłki Ręcznej.

Odszedł jeden z „Wielkich”...
Żegnaj, Władku!!!

Koledzy z Komisji Sędziowskiej WZPR
oraz Kolegium Sędziów ZPRP

2. Unikanie konfliktów w relacji Sędzia – Trener

Marek Żabczyński

W znamienitej większości filmików szkoleniowych Europejskiej Federacji Piłki Ręcznej ilustrujących niewłaściwe zachowanie lub łamanie Regulaminu Strefy Zmian główne role „odgrywają” polscy trenerzy i osoby towarzyszące. W rozgrywkach naszych lig takie zachowania w strefie zmian traktowane są jako dodatkowa atrakcja i swoisty koloryt meczu. Obserwując reakcje osób oglądających takie filmy (w tym także sędziów i trenerów) zacząłem zastanawiać się dlaczego większość z nas traktuje to raczej jako mało ważną impresję, bez większego wpływu na zawody. A przecież jest zupełnie inaczej – każdy element agresji czy nerwowości psuje widowisko, jakim powinien być mecz nie tylko piłki ręcznej. Należy zastanowić się w tym miejscu, czy sędziowie należycie wywiązali się ze wszystkich swoich zadań, skoro dopuścili do tak wielkiej nerwowości podczas zawodów.

Jednym z podstawowych zadań sędziów prowadzących mecz jest eliminowanie wszelkich zjawisk, które mogą spowodować konflikt, narastanie nerwowości czy wręcz agresję. Wydaje się, że temu zagadnieniu powinniśmy poświęcać nieco więcej uwagi w szkoleniu sędziów.

Mecz piłki ręcznej nigdy nie jest widowiskiem jednego aktora. Rolę pierwszoplanową odgrywają w nim zawodnicy. Równie ważne, choć mniej widoczne (przynajmniej teoretycznie) role grają sędziowie i trenerzy. Na te skomplikowane relacje pomiędzy głównymi aktorami tego widowiska nakłada się presja wyniku, widzów, mediów, pieniędzy, sponsorów, władz klubu czy federacji. Każdy z nich ma swoje oczekiwania i swoje metody wywierania presji na uczestników meczu. Im stawka meczu większa tym silniejsze naciski, tym większe prawdopodobieństwo wystąpienia konfliktu, wzbudzenia agresji, zatracenia widowiskowości i atrakcyjności zawodów (chyba, że ktoś nie szuka w meczu sportowej walki i rywalizacji – ale to już zupełnie inna bajka). Na tle tego niezwykle skomplikowanego schematu powiązań zajmujemy się jedynie jednym elementem: relacją pomiędzy sędziami a trenerami, a właściwie tym, co powinni robić sędziowie, żeby zredukować zażądki ewentualnych konfliktów.

Truizmem wydaje się przypomnienie jednej z najbardziej podstawowych tez mówiącej, że sędziowie są specjalistami od przepisów i zasad gry a trenerzy specjalizują się w taktyce. Zbyt często zapominamy o drugiej części teże – **trenerzy powinni znać przepisy, a sędziowie powinni znać podstawy prowadzenia zespołu.**

Przyjęcie tej zasady jako fundamentalnej i bezwzględnie obowiązującej obie strony stanowi podstawę do kompetentnej pracy sędziów i trenerów podczas meczu oraz unikania niepotrzebnych scysji. Trudno sobie wyobrazić, że trener niezbyt znający przepisy i ich interpretacje potrafi poprowadzić zespół grający wymagającą, szybko, współczesną piłkę ręczną. Swoją ignorancją będzie zespołowi bardziej przeszkadzał niż pomagał, choćby przez stwarzanie atmosfery agresji, kłótni czy zmuszając wręcz zespół

do grania niezgodnego z przepisami. Sędziowie, którzy będą patrzyli na wydarzenia na boisku przez „mędrca szkiełko i oko” bardzo szybko staną się bardzo niedoskonałymi automatami, na dodatek funkcjonującymi gdzieś obok meczu.

Niezmiernie istotnym jest właściwe przygotowanie się sędziów do każdego meczu i traktowanie każdych zawodów jako nowe, indywidualne wyzwanie stojące przed parą sędziowską (a nie przed każdym z nich osobno). Przygotowując się do spotkania (każdy mecz jest jednakowo ważny) sędziowie muszą sobie odpowiedzieć na kilka podstawowych pytań:

- kto i jak gra,
- czy trzeba zwrócić na coś szczególną uwagę,
- czy wiem jak należy się zachować w określonej sytuacji meczowej, jaka może (ale nie musi) powstać na meczu pomiędzy tymi zespołami.

Już przed meczem sędziowie powinni starać się zrozumieć punkt widzenia trenerów (zrozumieć wcale nie znaczy zaakceptować czy wręcz podporządkować się). Powodów jest przynajmniej kilka:

- trenerzy znają swoich zawodników i ich styl gry,
- trenerzy znają strategię na ten mecz,
- trenerzy znają słabe punkty i problemy swojego zespołu,
- trenerzy starają się wpływać na przebieg meczu, ponieważ może to pomóc w osiągnięciu ich głównego celu – zapewnieniu zwycięstwa swojemu zespołowi.

Kolejną wskazówką o której powinni pamiętać sędziowie to umiejętność komunikowania się. Nie tylko ze sobą ale także z całym otoczeniem przed, w trakcie i po meczu. Wielu z nas nie docenia tego aspektu pracy sędziowskiej.

Swoista „próba sił” pomiędzy trenerami/działaczami a sędziami zwykle zaczyna się w momencie przyjazdu na halę. Często sędziowie spotykają się na wejściu z kordialnym powitaniem i natychmiast wyrażonym współczuciem („*ale was opisali, o co im chodziło itp.*”) lub mniej czy bardziej skrywanym szyderstwem „*ale daliście ciała w zeszłym tygodniu – co się z Wami stało?*”). Podczas jednego z turniejów spotkałem się z bardziej prymitywną metodą „ustawiana” młodszych stażem sędziów – „*co wyście napisały w protokole, przecież to bez sensu, a na dodatek nawet nie po polsku*”. Niewiele par sędziowskich (na szczęście) daje się nabrać na takie próby „ustawiania”, lecz zawsze w takim przypadku istnieje groźba zantagonizowania relacji sędzia-trener już przed meczem. Jest to zjawisko niezwykle groźne, bo rzutuje negatywnie na zachowanie obu stron podczas zawodów. Doświadczony sędzia i mądry trener/działacz nigdy nie będzie uciekał się do tak prymitywnych sposobów „urabiania”. Sędziowie od wejścia na halę powinni zbudować wokół siebie coś, co nazwałbym „życzliwą barierą”. Oznacza to, że jestem życzliwie nastawiony do wszystkich, cieszę się nadchodzącym meczem, ale nie dopuszczam do siebie żadnych prób, które mogłyby wpłynąć na moją neutralność i obiektywizm. Na szczęście w większości klubów tego typu praktyki nie mają miejsca, a wszystkie życzliwe gesty przed i po meczu wynikają jedynie ze zrozumienia sensu sportowej rywalizacji i zwykłej gościnności.

Po przywitaniu się sędziowie muszą załatwić wszystkie niezbędne sprawy techniczne – zgodnie z przepisami i regulaminami, a na dodatek z włączonym racjonalnym

myśleniem i przekonaniem, że są współodpowiedzialni za ciekawe, interesujące widowisko promujące dobrą piłkę ręczną – czyli za zbliżający się mecz.

W trakcie spotkania sędziowie muszą pamiętać także o tym, by rozumieć i akceptować osobowość trenerów (nikomu raczej nie uda się w trakcie meczu zmienić temperamentu szkoleniowca, zaś „walka z wiatrakami” z pewnością dobrze się nie skończy). W trakcie meczu doświadczony sędzia pamięta także o konieczności eliminowania wszystkich sytuacji, które mogłyby zaowocować wzrostem agresji czy brutalizacją gry.

Po zawodach przychodzi czas na podziękowanie głównym aktorom widowiska i racjonalną analizę swojej pracy. Wszystkie powyższe elementy stanowią o umiejętności komunikowania się z otoczeniem – czyli nie wystarczy tylko promienny uśmiech na wejście i mniej lub bardziej udawana radość z meczu.

W meczu każdy z głównych aktorów ma zupełnie inne zadania: zawodnicy mają grać i wygrać, trenerzy muszą zrobić wszystko, żeby zapewnić swojej drużynie sukces, sędziowie zaś muszą zapewnić w pełni kompetentne i profesjonalne gwizdanie.

Porównajmy zatem zadania i uwarunkowania w meczu sędziów i trenerów

Sędziowie

1. sędziowanie zgodnie z przepisami
2. neutralność względem zawodników i trenerów
3. spokój i czytelne przekazywanie swoich decyzji
4. pewność siebie i wysoka koncentracja przez cały mecz
5. dobra współpraca z partnerem
6. „trzymanie linii”

Trenerzy

1. obserwacja i analizy gry obu zespołów
2. motywowanie i wspomaganie swojego zespołu
3. spokój i jasne decyzje taktyczne w zależności od sytuacji
4. próby wpływania na decyzje sędziów (wyłapywanie ich słabości)
5. zachowanie jest sygnałem dla zawodników, publiczności, mediów itp.

Trudno znaleźć wiele wspólnego w zadaniach realizowanych przez obie grupy podczas meczu. Dlatego tak ważnym jest, by zarówno **sędziowie jak i trenerzy znali** nawzajem **swoje zadania i zaakceptowali je**.

Według badań opublikowanych w materiałach szkoleniowych EHF najczęstszymi przyczynami konfliktów na linii sędzia-trener są:

- kroki
- gra pasywna
- naruszanie pola bramkowego (atakujący z i bez piłki/obrońca)
- walka o pozycję (relacja kołowy/obrońca)
- prawo korzyści związane ze stosowaniem różnych systemów obrony

Pełne zrozumienie interpretacji oraz konsekwentne stosowanie przepisów dotyczących się każdego z powyższych zapisów winno być obligatoryjne dla sędziów i trenerów. Kiedyś pokazano na konferencji sędziowskiej film, który powstał gdzieś w naszym związku. Pokazywał on liczne naruszenia linii pola bramkowego głównie przez

zawodników obrony i brak zainteresowania tym sędziów prowadzących mecz. Oglądający film sędziowie ironicznie się uśmiechnęli przywołując natychmiast brzmienie przepisu 6:3. Ten sam film widziałem w towarzystwie działaczy i kilku trenerów, którzy eksplodowali wielkim oburzeniem – „patrzcie jak oni gwizdzą, nic nie widzą, olewają”. Takie przykłady można mnożyć – zamiast tego należałoby podjąć zdecydowane kroki, by znajomość szczególnie wyżej pokazanych przyczyn konfliktów była znacznie lepsza po obu stronach.

W zasadzie trenerzy oczekują od sędziów tylko dwóch rzeczy:

- **spójnych i konsekwentnych decyzji w całym meczu, niezmienności kryteriów decyzji, czyli po prostu „trzymania linii”**
- **ochrony zawodników przed brutalnością i kontuzjami**

Tylko czy aż dwóch rzeczy? Wszystkie pozostałe oczekiwania są w istocie konsekwencją spełnienia powyższych oczekiwań.

Dobrzy sędziowie mają (a przynajmniej powinni mieć) cechy, które są ich sprzymierzeńcami w pracy na boisku. Warto je przywołać:

- szacunek dla innych i dystans do siebie
- dobra znajomość przepisów i ich interpretacji
- znajomość techniki i taktyki gry
- umiejętność koncentracji i radzenia sobie ze stresem
- pozytywna motywacja – „cieszą się tym, co robisz”
- dobre przygotowanie fizyczne
- umiejętność skutecznego komunikowania się

I dwie (jedne z najważniejszych) zasady:

- przyjmij i trzymaj linię
- czytaj grę

Na to, żeby omówić każdy z powyższych punktów nie ma tu ani miejsca ani konieczności, ze względu na ich oczywistość. Ograniczę się jedynie do kilku z nich.

Badania naukowe wykazały, że zaledwie 7% informacji przekazujemy słowami, 38% informacji na boisku to specyficzny „prajęzyk” sędziowski, a więc gestykulacja, sposób gwizdania, głośność gwizdków, modulacja i wysokość tonu. Najwięcej informacji przekazujemy przy pomocy mowy ciała – aż 55%. Sędziowie muszą o tym pamiętać nie tylko dlatego, by ich decyzje były czytelne i zrozumiałe dla zawodników i trenerów. Nade wszystko muszą jednak pamiętać, by generowane przez nich sygnały nie wprowadzały innych uczestników zawodów w błąd lub nie stały się zaczynem konfliktu.

Jak napisałem wyżej bardzo ważnym, jeśli nie najważniejszym, oczekiwaniem w stosunku do arbitrów jest „trzymanie linii”. Po prostu – **największą zaletą trzymania linii jest to, że trenerzy i zawodnicy mogą się do niej zastosować.**

Brak wyraźnej linii lub linia niestabilna to:

- narastające problemy w sędziowaniu meczu
- narażenie się na zarzut manipulowania meczem

Dalsze komentarze są chyba zbędne.

Prawdziwie wartościowi sędziowie (podobnie jak trenerzy czy zawodnicy) muszą umieć czytać grę i wyciągać stąd poprawne wnioski. W przypadku sędziów umiejętność prawidłowego czytania gry nie kończy się na przewidywaniu gdzie przeniesie się za chwile akcja, czy w którym kierunku zostanie rzucona piłka. W materiałach szkoleniowych EHF znalazłem cytaty doskonale ilustrujący oczekiwania w stosunku do sędziów. Szkoda, że nie znalazłem autora tej wypowiedzi:

„Przepisy są bardzo ważne, ale Piłka Ręczna to coś więcej – dlatego nie jest jedynie ważnym, by wszyscy znali przepisy; ale żeby wiedzieli także czym Piłka Ręczna jest”.

Oznacza to ni mniej ni więcej jak to, że zadaniem sędziów nie jest tylko podjęcie decyzji dobrze/złe po akcji – muszą oni umieć przewidywać możliwe zdarzenia, zanim wystąpią. Sędzia musi być przygotowany na każdą sytuację taktyczną, musi obserwować szczegóły, dobre lub złe techniki gry, zachowania zawodników czy są zgodne z przepisami i interpretacjami.

Sędziowie muszą posiadać głęboką wiedzę o piłce ręcznej – nie tylko znać przepisy.

Czytanie gry przez sędziów to także umiejętność wnikliwej obserwacji zdarzeń na boisku oraz szybkie wyciąganie wniosków i dostosowywanie swoich zadań do zmieniających się warunków gry.

Szczególna uwaga sędziowie winni zwrócić na te sytuacje, które są mniej lub bardziej zależne od ich subiektywnej oceny i interpretacji. Do takich zdarzeń należy zaliczyć przede wszystkim:

- rzut karny
- karanie progresywne
- faul ataku

Sytuacje, na które należy szybko zareagować i zwracać szczególną uwagę często są związane ze zmianami taktyki w trakcie gry – np.

- zmiana systemu obrony
- liczebna przewaga lub osłabienie w ataku/obronie
- pressing środkowego lub rzucającego z blokowaniem,
- próby wymuszenia decyzji – aktorstwo itp.

Sędziowie muszą zauważyć i nadążać za zmianami taktyki. Muszą wiedzieć, jakie następstwa mogą one powodować w grze czy zachowaniu zawodników. W przypadku dostrzeżenia zmiany taktyki gry czy któregośkolwiek z jej składników należy zacząć zwracać uwagę na nowe elementy, szczególnie pod kątem następstw jakie mogą one wnieść do sposobu gry, zachowań zawodników czy ewentualnych zagrożeń.

Na zakończenie kilka sugestii, które pomogą zredukować możliwość powstania konfliktu czy narastanie agresji.

Komunikacja sędziów z otoczeniem zaczyna się już przed meczem – ważne jest jak sędziowie będą się rozgrzewali, wyglądali podczas prezentacji. Nikogo nie trzeba przekonywać o znaczeniu pierwszego wrażenia.

Do zadań arbitrów należy także załatwienie i pilnowanie formalności – ale każda przesada jest niewskazana. Nie ma chyba większego uzasadnienia czepianie się, że

jeden z zawodników ma spodenki o dwa odcienie jaśniejsze od pozostałych lub, że kosz na śmieci nie stoi za ławką a obok niej.

Sędziom nie wolno okazywać swoich emocji w czasie meczu, od nich wymaga się spokojnego, wyważonego i czytelnego działania. Co więcej – swoim zachowaniem muszą oni studzić rozgrzane temperamenty i gasić w zarodku każde zarzewie konfliktu, agresji czy brutalności.

We współczesnym meczu piłki ręcznej często emocje biorą górę nad przysłowio- wym zdrowym rozsądkiem – w takich sytuacjach konieczne są wyraźne, czytelne i zdecydowane gesty, czasami potrzebne jest krótkie i zrozumiałe wyjaśnienie słowne. W czasie meczu nie ma miejsca na dyskusje sędziego z trenerem czy zawodnikiem. Tym bardziej niepożądane jest inicjowanie ze strony sędziego kontaktu i dyskusji z tre- nerskim. Ze strony szkoleniowca może to być zamierzona próba wywarcia presji na sędzie- go. Jest to jest całkowicie zrozumiałe.

Arbiter w czasie meczu posiada wielką władzę – on interpretuje zjawiska, ocenia intencje zawodników oraz ich postępowanie. On też rozsądza co było zgodne z prze- pisami a co nie i feruje od razu wyrok. Jest to naprawdę wielka władza – nie wolno jej nadużywać, a wręcz podkreśliłbym, że wolno z niej korzystać tylko wtedy, gdy jest to niezbędne. Wielka władza to także wielka odpowiedzialność za korzystanie z jej pre- rogatyw. Każdą decyzję trzeba umieć wytłumaczyć i uzasadnić. Błędów sędziowskich nikt łatwo nie wybacza.

W czasie meczu trenerzy są silnie zestresowani (czasami czują się wręcz bezsilni) – sędziemu nie wolno pod żadnym pozorem prowokować ich czy próbować poprawić im samopoczucia. Każda taka próba musi skończyć się konfliktem.

Bardzo często wskazana byłaby rozmowa po meczu i wyjaśnienie sobie wszystkich wątpliwości i pretensji. Byłoby zapewne pożyteczne dla obu stron. Nie należy jednak prowadzić takich rozmów bezpośrednio po ostatnim gwizdku – trzeba dać sobie trochę czasu na opadnięcie emocji i przywrócenie zdolności spokojnego i racjonalnego myśle- nia. Emocje są tu bardzo złym doradcą.

W tym tekście starałem się zwrócić uwagę na niektóre zachowania, głównie sędziów, które pomogą zredukować ryzyko wystąpienia konfliktu czy wzrostu agresji podczas meczu. Są to jedynie moje przemyślenia i z pewnością nie stanowią oficjalnej wykładni zachowań. Będę bardzo usatysfakcjonowany, jeśli staną się one materiałem do dyskusji a w rezultacie przyczynią się do bardziej eleganckiego, zgodnego z duchem sportowej rywalizacji prowadzenia meczów piłki ręcznej.

Przygotowując ten tekst korzystałem z materiałów szkoleniowych Europejskiej Federacji Piłki Ręcznej, a szczególnie z materiału opracowanego przez:

1. Ekke Hoffmann – What do coaches expect from referees?
2. K.Feldman – Referees & Coaches expectations & points of view

3. Interpretacja Przepisu 8 – Dyskwalifikacja bez opisu i z opisem

Mirosław Baum

W związku z licznymi, źle interpretowanymi sytuacjami podczas zawodów ligowych od sezonu 2010/11 dotyczącymi przepisu 8 – faule i niesportowe zachowanie – Kolegium Sędziów ZPRP przypomina i podaje do właściwego stosowania.

1. Faule karane dyskwalifikacją bez opisu w protokole zawodów

Przepis 8:5

Zawodnik musi być zdyskwalifikowany, jeżeli atakuje w sposób szczególnie niebezpieczny, zagrażający zdrowiu (16:6a). Szczególne niebezpieczeństwo dla zdrowia przeciwnika wynika z dużej intensywności faulu lub z faktu, że przeciwnik jest zupełnie nieprzygotowany na taki faul, a przez to nie może się przed nim obronić.

Komentarz

Nawet faul z użyciem niewielkiej siły fizycznej może być bardzo niebezpieczny i może prowadzić do poważnej kontuzji, jeśli ma on miejsce w sytuacji, gdy przeciwnik jest w wysoku lub biegnie i przez to nie może się sam obronić.

Tego typu zachowanie jest szczególnie niebezpieczne dla przeciwnika, a w tym przypadku nie intensywność kontaktu z ciałem jest podstawą do oceny sytuacji i podjęcia decyzji o udzieleniu dyskwalifikacji.

Przepis 8:5 – Wyjście bramkarza

Bramkarz musi być zdyskwalifikowany, jeżeli:

- a/ wejdzie w posiadanie piłki, ale podczas swego ruchu spowoduje zderzenie z przeciwnikiem;*
- b/ nie złapie lub nie kontroluje piłki, ale spowoduje zderzenie z przeciwnikiem.*

Komentarz

W sytuacjach, gdy bramkarz opuszcza pole bramkowe w celu przechwycenia podania skierowanego do przeciwnika jest on odpowiedzialny za zapewnienie, iż jego zagranie nie zagrazi zdrowiu przeciwnika.

Uwaga KS: Nie każde zetknięcie bramkarza z zawodnikiem ataku powinno powodować karę dyskwalifikacji. Podstawą dla sędziów w określeniu danej sytuacji powinna być ocena czy konkretne zagranie spowodowane przez bramkarza „nie zagrazi zdrowiu przeciwnika”. Ocenę zdarzenia dokonują sędziowie prowadzący zawody.

Przepis 8:9

Niektóre niesportowe zachowania są tak poważne, że muszą być karane dyskwalifikacją.

Przykładami takich zachowań są:

- a/ odrzucanie lub uderzanie piłki w sposób demonstracyjny po decyzji sędziów;
- b/ demonstracyjne powstrzymywanie się bramkarza od obrony rzutu karnego;
- c/ celowe rzucenie piłką w przeciwnika podczas zatrzymania gry; jeśli uczyniono to z dużą siłą i z bardzo bliskiej odległości, to bardziej właściwym jest uznanie tego jako „szczególnie lekkomyślne zachowanie” podlegające pod 8:6;
- d/ gdy wykonawca rzutu karnego trafia piłką w głowę bramkarza, który nie wykonuje ruchu głową w kierunku piłki;
- e/ gdy wykonawca rzutu wolnego trafia piłką w głowę obrońcy, jeśli obrońca nie wykonuje ruchu głową w kierunku piłki;
- f/ zrewanżowanie się przeciwnikowi odruchowym uderzeniem po uprzednim faulu przeciwnika.

Komentarz

W przypadku rzutu karnego lub rzutu wolnego zawodnik wykonujący rzut jest odpowiedzialny za nie narażenie zdrowia bramkarza lub obrońcy.

2. Faule karane dyskwalifikacją z dodatkowym opisem w protokole zawodów

Przepis 8:6

Jeżeli sędziowie stwierdzą, że zagranie jest wyjątkowo lekkomyślne, szczególnie niebezpieczne, wykonane z premedytacją lub złośliwe, muszą opisać po meczu zaistniałe zdarzenie w protokole zawodów, a wtedy właściwe władze określają dodatkowe sankcje.

Uwaga KS: **Po podjęciu decyzji sędziowie informują o tym osobę odpowiedzialną za drużynę.**

Przepis 8:10

Jeżeli sędziowie zakwalifikowali zachowanie zawodnika jako wybitnie niesportowe, muszą to opisać po meczu w protokole zawodów, a wtedy właściwe władze określają decyzje dyscyplinarne.

Przykłady takich zachowań:

- a/ obraźliwe lub zastraszające zachowanie wobec innej osoby, np. sędziego mierzącego czas, sędziego sekretarza, delegata, osoby towarzyszącej, zawodnika, widza; zachowanie to może mieć formę werbalną lub niewerbalną (np. mimika, gestykulacja, mowa ciała lub atak na ciało);

- b/ *zakłócenie przebiegu gry przez osobę towarzyszącą zarówno na boisku jak i przez działanie w strefie zmian lub przerwanie przez zawodnika sytuacji pewnej do zdobycia bramki przez nieprawidłowe wejście na boisko (przepis 4:6) bądź przez nieprzepisowe działanie w strefie zmian;*
- c/ *jeżeli podczas ostatniej minuty gry piłka jest poza grą, a zawodnik lub osoba towarzysząca uniemożliwia bądź opóźnia wykonanie rzutu przez przeciwników w celu zapobieżenia oddania rzutu lub zajęcia pozycji pewnej do zdobycia bramki, to jest to traktowane jako wybitnie niesportowe zachowanie i dotyczy każdej interwencji (np. nawet z użyciem niewielkiej siły, przechwycenie podania, ingerencja w odbiór piłki, zatrzymanie piłki);*
- d/ *jeżeli podczas ostatniej minuty gry piłka jest w grze, a przeciwnicy podczas akcji naruszają 8:5 lub 8:6, uniemożliwiając zespołowi będącemu w posiadaniu piłki wykonanie rzutu na bramkę lub zajęcie pozycji pewnej do zdobycia bramki, to takie zachowanie musi być ukarane dyskwalifikacją zgodnie z 8:5 lub 8:6 i dodatkowe opisane w protokole zawodów.*

Uwaga KS: *Opisana wyżej sytuacja dotycząca ostatniej minuty meczu nie jest związana z wynikiem spotkania (8:10 c, d).*

W nowych przepisach obowiązujących od 1 lipca 2010 roku nie występuje pojęcie „faulu taktycznego”, w związku z powyższym proszę nie używać go w protokole zawodów.

O wszystkich dyskwalifikacjach z dodatkowym opisem w protokole zawodów sędziowie powinni zawiadomić natychmiast delegata ZPRP oraz osobę odpowiedzialną ukaranego zespołu 16:8. KS sugeruje, aby powiadomienie o opisie w protokole zawodów odbyło się w ww. kolejności. W przypadku innej oceny danego zdarzenia przez delegata ZPRP swoje uwagi winien on zamieścić w „Raporcie delegata” oraz „Arkuszu obserwacyjnym sędziów”.

Zachęcam do odważnego stosowania dyskwalifikacji w przypadku wystąpienia zdarzeń opisanych w przepisie 8:5, 8:6, 8:9 i 8:10. Jednocześnie proszę pamiętać o tym, kiedy dyskwalifikację należy opisać w protokole, a kiedy nie. Opis niesie za sobą skutek w postaci dodatkowej kary dla osoby zdyskwalifikowanej.

3. Kronika TOP – Historia sędziowania w okręgu dolnośląskim

Praca pisemna w ramach TOP-2012 – kwiecień 2012

Marcin Walczak, Artur Lipka

1. Wstęp

Początki polskiej piłki ręcznej, w porównaniu do innych państw europejskich są dość wczesne, gdyż sięgają 1918 r. Związane są one z polskimi legionistami internowanymi w Szczypiornie koło Kalisza, którzy w obozie jenieckim nowej gry nauczyli się od niemieckich strażników. Od nazwy miejscowości grę nazwano „szczypiorniakiem”. Po odzyskaniu niepodległości i włączeniu części Śląska do Polski, piłka ręczna zaczęła się również rozwijać w Krakowie, Łodzi, Warszawie, Lwowie oraz Poznaniu.

W niepodległej Polsce formy organizacyjne przyjęto dopiero w 1928 r. kiedy powstał Polski Związek Gier Sportowych, zrzeszający koszykówkę, siatkówkę i piłkę ręczną, choć już wcześniej piłką ręczną opiekował się założony w 1922 r. i działający na Śląsku Polski Związek Palanta i Gier Ruchowych. Siedzibą Związku, na czele którego stanął A. Żuławski, były Katowice. Od 1929 r. PZGS reprezentował Polskę w szeregach Międzynarodowej Federacji Amatorskiej Piłki Ręcznej (IAHF). W 1936 r. organizację przekształcono w Polski Związek Piłki Ręcznej. Pierwszym prezesem został płk. Adam Brzechwa-Ajdukiewicz. Już w 1945 r. działacze Krakowskiego Okręgu Piłki Ręcznej zainicjowali zwołanie przedstawicieli klubów na Walny Zjazd celem powołania Polskiego Związku. Zjazd odbył się w Krakowie, gdzie wybrano pierwsze powojenne władze Związku na czele z prezesem Zygmuntem Nowakiem. Na siedzibę PZPR obrano Kraków. Niemal równoległe swoją działalność reaktywowali działacze na Śląsku. W 1949 r. gry zespołowe połączono ponownie, tworząc Polski Związek Koszykówki, Siatkówki i Szczypiorniaka. W 1950 r. dokonano likwidacji polskich związków sportowych. Od tego momentu, do 1956 r. wszystkie dotychczas działające związki sportowe uległy przekształceniu w społeczne sekcje sportowe przy Głównym Komitecie Kultury Fizycznej i przy Wojewódzkich Komitetach Kultury Fizycznej. W 1957 r. Związek reaktywował swą działalność jako Związek Piłki Ręcznej w Polsce.



Jeszcze w okresie międzywojennym rozpoczęto rozgrywki o tytuły mistrzowskie w wersji 11-osobowej dla mężczyzn (od 1930 r. -mistrz Cracovia) i 7-osobowej dla kobiet (od 1938 r. -IKP Łódź). Obok szczypiorniaka, pewną popularnością, zwłaszcza na południu, cieszyła się hazena (z czeskiego: hazeti – „rzucać”), kobieca gra zespołowa podobna do piłki ręcznej, uprawiana od końca XIX w. na obszarze dzisiejszych Czech i Słowacji oraz na Bałkanach, w której rozgrywano mistrzostwa Polski w latach 1929 – 1937.

Po zakończeniu II wojny światowej, od 1946 r. panie kontynuowały rywalizację o mistrzostwo Polski w piłce ręcznej 7-osobowej (pierwszymi mistrzyniami zostały zawodniczki Zrywu Łódź), tocząc w latach 1953-1963 walkę również w wersji 11-osobowej. Znacznie później do gier o mistrzowskie tytuły w rozgrywkach 7-osobowych przystąpili mężczyźni. Pierwszy tytuł zdobyła w 1955 r. Sparta Katowice. Równocześnie kontynuowano, aż do 1966 r. zapoczątkowane jeszcze przed wojną, gry o tytuły mistrzowskie w wersji 11-osobowej. Od 1967 r. w całej Polsce zapanowała niepodzielnie piłka ręczna w wersji 7-osobowej.

2. Historia Dolnośląskiego Związku Piłki Ręcznej

Dolnośląski Związek istnieje już 66 lat. Przez te wszystkie lata nazbierało się sporo zaszczytów oraz wyróżnień. A zaczęło się już w 1946 r. kiedy to piłka ręczna zdobyła sobie wielu przysięgłych zwolenników, przede wszystkim w kręgach studenckich. Było to bardzo istotne, gdyż po ukończeniu studiów zawodnicy AZS Wrocław zaszczypliwi zamierzali do tej pięknej gry w każdym zakątku województwa. AZS był pionierem w pełni tego słowa znaczeniu. Należał do nowo utworzonej II ligi siedmioosobowej, później odnosił sukcesy w I lidze drużyn jedenastoosobowych. Właśnie w AZS dał się poznać wielki talent najlepszego później piłkarza ręcznego w krajowej historii tej dyscypliny sportu, nieodżałowanej pamięci Kazimierza Frączczaka.

Nieco później, bo w latach 50 stworzono podwaliny pod błyskotliwe sukcesy drużyny Wojskowego Klubu Sportowego Śląsk i to zarówno w wydaniu siedmioosobowym oraz jedenastoosobowym. W kobiecym wydaniu niepodzielnie królowały zawodniczki AZS-u, ale piękną przeszłość mają również za sobą drużyny z Kłodzka, które kiedyś występowały w I lidze. To samo odnosi się do kobiecej drużyny Lechii Dzierżoniów. Kuźniami talentów były ośrodki z Mirska i Żąbkowic Śląskich. Jelenia Góra, Legnica, Oleśnica oraz wówczas nowopowstały ośrodek w Lubinie też miały wkład w popularyzację tej dyscypliny sportu w naszym regionie.

Wielu ofiarnych działaczy pracowało w latach 1946-71 w Dolnośląskim Okręgowym Związku Piłki Ręcznej na stanowiskach prezesów. Oto oni: Antoni Szymański, Romuald Ludwig, Zbigniew Naglak, Ryszard Helemejko, Jerzy Gromadecki, Andrzej Michalak.

Na Dolnym Śląsku w latach 1946-71 było 57 sędziów uprawnionych do prowadzenia spotkań o mistrzostwo poszczególnych lig i klas piłki ręcznej. W tej liczbie znajdowało się dwóch arbitrow klasy międzynarodowej, Ryszard Helemejko oraz Zygmunt Kozak. Poza tym siedmioro naszych sędziów było klasy związkowej byli to, Jan Bieńkowski, Tadeusz Kozub, Mieczysław Orłowski, Bronisław Pietras Andrzej Stupin, Ste-

fan Załęski i Bohdan Życzyński. Pozostali byli sędziami okręgowymi, względnie kandydatami.

Z roku na rok zwiększała się ilość spotkań rozgrywanych na Dolnym Śląsku, a tym samym wzrastała ilość spotkań prowadzonych przez sędziów z naszego okręgu. Dla porównania kilka cyfr. W 1960 r. arbitrzy Dolnośląskiego OZPR prowadzili 155 meczów, a 5 lat później już 569, by w 1970 r. osiągnąć liczbę 827 spotkań. Oto mały wykaz sędziów mających wówczas na swym największą ilość spotkań:

Stefan Załęski-687; Ryszard Helemejko-551; Bohdan Życzyński-387; Andrzej Stupin-222; Jerzy Gromadecki-274; Jerzy Turzański-263; Zygmunt Kozak-258; Edward Kubiak-206; Ryszard Łopuszański-242; Daniel Brzozowski-178

Z materiałów, jakie udało nam się zgromadzić odnaleźliśmy alfabetyczny wykaz sędziów Dolnośląskiego OZPR, prowadzących w latach 1946-71 spotkania, na różnego rodzaju szczeblach rozgrywkowych:

Zbigniew Barteczka, Jan Bienkowski, Stanisław Bodzek, Tadeusz Bohusz, Daniel Brzozowski, Zdzisław Buliński, Gregory Charpontidis, Andrzej Czarnecki, Roman Czarnecki, Kazimierz Furtak, Andrzej Giza, Ryszard Głazowski, Jerzy Gromadecki, Jerzy Górski, Ryszard Helemejko, Teodor Jakobson, Lesław Kędzia, Zdzisław Klimek, Bohdan Kłys, Tadeusz Koszyc, Zygmunt Kozak, Tadeusz Kozub, Julian Krasiński, Edward Kubiak, Lucjan Kusek, Henryk Lichota, Ryszard Łodziński, Edward Łukowicz, Jerzy Mac, Władysław Makarczuk, Zbigniew Masznicz, Jan Morawiecki, Roman Nadbrzeżny, Józef Nowotny, Mieczysław Orłowski, Bronisław Pietras, Stanisław Poważny, Eugeniusz Pyszczyk, Bogdan Rusowicz, Jerzy Sawikowski, Andrzej Scheuer, Eugeniusz Sierpiński, Władysław Skiba, Adam Skromow, Józef Słaby, Jerzy Stefan, Andrzej Stupin, Edmund Szpryngel, Jerzy Tomaszewski, Jacek Turkowski, Jerzy Turzański, Stanisław Tyla, Jacek Urbajtel, Bolesław Werner, Andrzej Zalewski, Stefan Załęski, Bohdan Życzyński.

Obecnie nasz okręg nosi nazwę Dolnośląski Związek Piłki Ręcznej, a swoją siedzibę ma we Wrocławiu. Związkiem kieruje Zarząd, w którego skład obecnie wchodzi:

- Prezes – Sławomir Ptak
- V-ce prezes ds. organizacyjnych – Eugeniusz Sierpiński
- V-ce prezes ds. finansowych i marketingu – Franciszek Wójcik
- V-ce prezes ds. szkolenia – Jerzy Dyrkacz
- Sekretarz – Elżbieta Mikołajczak
- Przewodniczący Komisji Gier i Dyscypliny – Tomasz Pisarek
- Przewodniczący Komisji Sędziowskiej – Mieczysław Kubik
- Członek – Janusz Masłowski
- Członek – Edyta Suchy
- Członek – Damian Stawikowski

W ramach działalności naszego związku funkcjonują również trzy komisje:

- Komisja Zmiany Barw Klubowych – przewodniczący Mieczysław Kubik
- Komisja Gier i Dyscypliny – przewodniczący Tomasz Pisarek
- Komisja Sędziowska – przewodniczący Mieczysław Kubik.

Do zadań Komisji Sędziowskiej należy m.in. czuwanie nad pracą sędziowską, kształcenie kadry sędziowskiej w regionie oraz bieżąca praca.

Skład komisji ustalany jest w sposób mieszany poprzez wolne, demokratyczne, równe i bezpośrednie wybory, a częściowo na zasadzie aktów mianowania przez wybranego przewodniczącego.

Obecna Komisja Sędziowska została powołana w czerwcu 2009 r. a jej skład osobowy przedstawia się następująco:

Przewodniczący	V-ce	Szef	Referent	Członek komisji
KS DZPR	przewodniczący	szkolenia	ds. obsady	sekretarz
Mieczysław	Janusz	Andrzej	Tomasz	Maciej
Kubik	Kowalski	Jaworski	Christ	Jankowski



3. Sędziowie krajowi, międzynarodowi i delegaci EHF

3.1. Antoni Szymański

Nie ma chyba na Dolnym Śląsku człowieka, który mógłby poszczycić się większym wkładem pracy dla rozwoju piłki ręcznej od prof. Antoniego Szymańskiego. Urodzony 1 lutego 1904 r. w Inowrocławiu. Był pierwszoplanową postacią w historii polskiej piłki ręcznej. Absolwent Warszawskiego Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego. Początkowo związany z ziemią górnośląską, jako nauczyciel WF w katowickim gimnazjum, następnie trener katowickiej Pogoni, 2-krotnego Mistrza Polski w latach 1934-35.

Po wojnie w 1945 r. przenosi się do Wrocławia. 5 lat później, dzięki jego inicjatywie powstaje przy wrocławskim AZS-ie sekcja piłki ręcznej, wówczas 11-osobowej, która później zapisała się pięknymi zgłoskami w historii tej dyscypliny sportu. Początkowo w klubie pełnił funkcję trenera obu zespołów: żeńskiego i męskiego. Olbrzymia wiedza i doświadczenie zjednały mu uznanie władz ZPRP. Panu Antoniemu powierzono, wówczas kolejno funkcję przewodniczącego Rady Trenerów ZPRP, a następnie trenera kadry narodowej w wydaniu 11-osobowym.



Nasz bohater był również jednym z założycieli Okręgowego Związku Gier Sportowych Należał również do głównych organizatorów Dolnośląskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej, którego został pierwszym prezesem.

Jeden z twórców Studium Wychowania Fizycznego przy Politechnice i Uniwersytecie Wrocławskim, późniejszej WSWF.

Długoletni kierownik Katedry Teorii Sportu. Później kierował Katedrą Zespołowych Gier Sportowych. Doktor nauk humanistycznych, prodziekan wrocławskiego AWF. Pan Antoni wydał cały szereg publikacji na temat swojej ulubionej dyscypliny sportu, jaką niewątpliwie była dla niego piłka ręczna.

Jeśli chodzi o karierę sędziowską to jego przygoda z gwizdkiem trwała blisko 30 lat. Pan Antoni był sędzią, międzynarodowym o uznanym prestiżu na Starym Kontynencie. Oprócz sędziowania piłki ręcznej, był również arbitrem państwowym koszykówki. Z tą dyscypliną również odnosił sukcesy.

Był przewodnikiem, nauczycielem oraz przede wszystkim osobą, która pomagała Ryszardowi Helemejce w rozwoju jego kariery sędziowskiej.

Na zasłużoną emeryturę pan Antoni przeszedł w 1984 r. Zmarł 16 marca 1993 we Wrocławiu.

3.2. Ryszard Helemejko

Należy do grupy najbardziej zasłużonych działaczy piłki ręcznej na dolnym śląsku, a myślę że niewiele się pomylimy, jeśli stwierdzimy, że i w Polsce.

Z piłką ręczną zetknął się na 2-gim roku studiów, przypadek sprawił, że jesienią 1955 r. został sędzią piłki ręcznej. Nieco wcześniej, jeszcze w latach szkoły średniej pan Ryszard uzyskał uprawnienia do sędziowania koszykówki.

W pierwszym okresie, tj. do 1960 r. sędziował piłkę ręczną oraz koszykówkę. Było to możliwe, ponieważ w tym okresie bardziej popularna była piłka ręczna 11-osobowa, w którą grało się od wiosny do jesieni, natomiast w koszykówkę w okresie zimowym.

Kiedy jednak w 1957 r. pan Ryszard został sędzią związkowym, coraz mniej było czasu na koszykówkę.

W 1959 r. w wieku zaledwie 23 lat zostaje sędzią międzynarodowym.

Przez wiele lat pan Ryszard działał w OZPR Wrocław, pełniąc funkcję Przewodniczącego KS, a później przez wiele lat jako prezes dolnośląskiego okręgu. W 1961 r.



zostaje po raz pierwszy Przewodniczącym KS ZPRP. Po raz drugi przewodniczył temu gremium w latach 1981-84. Przez ponad 15 lat był członkiem Komisji Sędziowskiej ZPRP i osobą odpowiedzialną za sprawy szkoleniowe.

Pan Ryszard dwukrotnie był kierownikiem męskiej reprezentacji Polski na Mistrzostwa Świata, w 1989 r. we Francji oraz w 1990 r. w Czechosłowacji. Również dwukrotnie pełnił funkcję kierownika sekcji Piłki Ręcznej AZS – u Wrocław, późniejszy AZS AWF Wrocław. Przez dwie kadencje był vice prezesem Wojewódzkiej Federacji Sportu, następnie przez prawie 4 lata był urzędującym vice przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego we Wrocławiu, a przez kolejne 5 lat wizytatorem w Kuratorium Oświaty i Wychowania we Wrocławiu. W latach 1976 – 92 był dyrektorem Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego we Wrocławiu.

Wracając jednak do samego sędziowania, to jak wcześniej pisaliśmy, jako student II roku został wyznaczony do sędziowania meczu o Mistrzostwo Dolnego Śląska, pomiędzy zespołami Śląsk Wrocław, a AZS Wrocław. Mecz, jak wspomina pan Ryszard zakończył się nie uznanym protestem AZS – u, ale nie wynikającym z winy sędziego. To na szczęście nie zraziło pana Ryszarda do sędziowania.

Swoją pierwszy zagraniczny wyjazd pan Ryszard odbył wraz z Reprezentacją Dolnego Śląska do Drezna w Niemczech w 1960 r. Sędziował tam dzięki interwencji prof. Szymańskiego oraz przychylności organizatorów turnieju. Jak się później okazało pan Ryszard należał do czołowych arbitrów tego turnieju.

Z kolei swój pierwszy, samodzielny wyjazd zaliczył również w 1960 r. tyle, że do Czechosłowacji, gdzie sędziował w Bratysławie dwu mecz pomiędzy kobiecymi reprezentacjami Czechosłowacji i Rumuni.

Wielkim zaskoczeniem oraz wyróżnieniem, dla samego zainteresowanego było powołanie przez IHF na Mistrzostwa Świata w piłce ręcznej 11-osobowej w czerwcu 1963 r. w Szwajcarii.

Pan Ryszard w rozmowie z nami podkreślał, że długo będzie wspominał Mistrzostwa Świata Kobiet w 1971 r. które odbywały się w Holandii.

Na tym mundialu wraz z ówczesnym partnerem Jerzym Pasoniem, zostali wyznaczeni przez międzynarodową federację do prowadzenia meczu o brązowy medal pomiędzy reprezentacjami Węgier i Rumuni. Przed meczem dowiedzieli się nieoficjalnie, że zostali wyznaczeni na Igrzyska Olimpijskie w Monachium w następnym roku. Wówczas po dwóch dogrywkach wygrały węgierki, a trener reprezentacji Rumuni, który był również członkiem międzynarodowej federacji, stwierdził że prędej mu na ręce kaktus wyrosnie, aniżeli oni pojedą na olimpiadę. Tak też się stało.

Dzięki sędziowaniu, jak mówi pan Ryszard, zwiedził trochę świata, prawie całą Europę, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Bahrajn oraz Kubę.





Dwukrotnie sędziował Mistrzostwa Świata. W 1974 r. w NRD panu Ryszardowi partnerował Jerzy Jaworski.



Z kolei w 1986 r. w RFN, partnerem był Zdzisław Jeziorny (na zdjęciu – pierwszy od lewej).



Sędziowie prowadzący zawody Mistrzostw Świata Kobiet, Grupa B, 1985, RFN.

Z Jerzym Jaworskim sędziowali później jeszcze trzykrotnie Młodzieżowe Mistrzostwa Świata, odpowiednio w 1979 r. w Szwecji, w 1981 r. w Portugalii oraz w 1983 r. we Francji. Szczególnie pamiętny był finał w Portugalii pomiędzy reprezentacjami Jugosławii i ZSRR, ale nie ze względu na sam przebieg, ale samą datę 13.12.1981 r. Doszła tam wówczas do nich wiadomość o wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego. Jak wspomina pan Ryszard, przerażenie było ogromne.

Po zakończeniu finałowego meczu, na wieczornym bankiecie, kończącym turniejowe zmagania, zaproponowano im wyjazd lub pozostanie w Szwecji lub Izraelu, na co obaj panowie nie wyrazili zgody. Postanowili wracać do Polski. Podróż odbyli oczywiście z przygodami. Wrócili przez Porto, Lizbonę do Amsterdamu. Na lotnisku w stoli-

cy Holandii koczowali kilka godzin. Następnie po interwencji polskiego konsula w Hadze, spędzili 2 dni w domu holenderskiego przedstawiciela tamtejszego związku piłki ręcznej. Po krótkiej przerwie kontynuowali podróż lotniczą do Berlina Wschodniego. Dalej byli zmuszeni podróżować pociągiem. W ten sposób 16.12.1981 r. dotarli Wrocławia.

Pan Ryszard sędziował wiele spotkań w europejskich rozgrywkach pucharowych organizowanych przez międzynarodową federację, w tym 4-krotnie półfinały mężczyzn i kobiet oraz dwukrotnie finały kobiet o Puchar EHF m.in. mecz Spartak Kijów – S.C. Lipsk.

Pan Ryszard w 1984 r. był również jednym z egzaminatorów międzynarodowej federacji. Egzamin wówczas odbywał się we Wrocławiu.

Międzynarodowe sędziowanie, pan Ryszard zakończył na przełomie 1986 – 87 r. Wraz ze Zdzisławem Jeziornym przez 3 miesiące w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, sędziowali mecze na wszystkich szczeblach rozgrywek. Kończąc karierę międzynarodową, cały czas pozostawał sędzią ligowym w Polsce. Całkowicie przygodę z gwizdkiem pan Ryszard zakończył ok. 1998 r. Następnie przez ponad 8 lat był delegatem z ramienia ZPRP na szczeblu centralnym. W 2006 r. nastąpił całkowity rozbrat z boiskiem.

Kończąc swoją przygodę jako sędzia i delegat, pan Ryszard w dalszym ciągu działał społecznie i udzielał się w środowisku. I tak w 2008 r. został członkiem Komitetu Organizacyjnego w turnieju eliminacyjnym do Igrzysk Olimpijskich – Pekin 2008. Turniej ten odbywał się na przełomie maja i czerwca we wrocławskiej Hali Stulecia.

Pan Ryszard to nie tylko osoba, która w swojej całej karierze sędziował oraz obserwował sporą liczbę meczów. Dzięki niemu oraz jego partnerom z boiska Jerzemu Pasoniowi oraz Zdzisławowi Jeziornemu, przyczynił się do tłumaczenia zawilości związanych z przepisami piłki ręcznej, wydawanych przez międzynarodową federację, zarówno tych w wydaniu 11, jak i 7-osobowym.

W ciągu całej przygody z sędziowaniem, oprócz stresów związanych z rozstrzygnięciem w najważniejszych potyczkach na arenie europejskiej oraz krajowej, zdarzały się i bardzo miłe chwile związane z różnego rodzaju wyróżnieniami, odznaczeniami, których w ciągu tych kilkunastu lat całkiem sporo się w kolekcji pana Ryszarda nabierało, m.in. :

- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski,
- Złoty Krzyż Zasługi,
- Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej,
- wszystkie odznaczenia ZPRP, aż po Diamentową Odznakę ZPRP z Wieńcami włącznie,
- medale i odznaczenia Polskiego Komitetu Olimpijskiego,
- Zasłużony dla Dolnego Śląska,
- Medal Szkolnego Związku Sportowego i wiele innych.

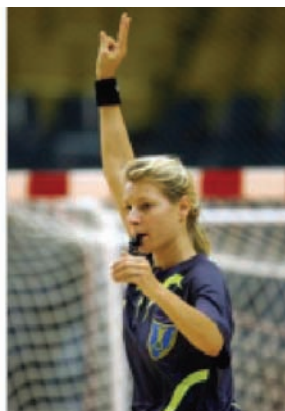
Obecnie pan Ryszard jest emerytem, jednocześnie pełniąc funkcję skarbnika w Stowarzyszeniu Absolwentów Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Ponadto jest słuchaczem na Uniwersytecie III Wieku. Jak wspomina pan Ryszard, właściwie dzięki swojej uczelni, czyli AWF został sędzią, działaczem sportowym, spełniając swoje młodościowe marzenia.



3.3. Edyta Bochniarz i Agnieszka Oleśków



Edyta Bochniarz



Agnieszka Oleśków

Edyta Bochniarz i Agnieszka Oleśków sędziowanie zaczęły pod koniec lat 90-tych. W 1999 roku były już sędziami związkowymi prowadzącymi mecze na poziomie II ligi.

W 2000 r. zostały powołane na pierwszą sesję szkoleniową TOP 2004, która odbyła się w Płocku. Szkoleniem młodych sędziów zajął się pan Jacek Wróblewski i pod jego okiem młode adeptki robiły szybkie postępy.

Kolejny turniej zaliczany do TOP 2004 odbył się w Gliwicach. Był to Ogólnopolski Turniej Kadr Województw dziewcząt. Dziewczyny sędziowały pod okiem obserwatorów i z każdym kolejnym meczem podnosiły swój poziom prowadzenia zawodów.

W kolejnym sezonie po roku sędziowania w II lidze, nasze panie zostały awansowane do prowadzenia meczów I ligi. W 2001 r. otrzymały powołanie na turniej o Puchar Prezydenta Rudy Śląskiej. I jeszcze w tym samym roku uczestniczyły w turnieju z cyklu TOP 2004 rozgrywanym w Lubinie.

Międzynarodową przygodę z piłką ręczną rozpoczęły w kwietniu 2002 r. w Salonikach (Grecja), gdzie uzyskały status sędzin „EHF for the future”. Oznaczało to, że zostały objęte specjalnym programem szkolenia dla młodych sędziów. Było to bardzo duże wyróżnienie.

Kolejnym krokiem, był udział w seminarium dla sędziów objętych programem „Young Referees Project”, które odbyło się 18-21.04.2003 r. w Pradze (Czechy). Seminarium było połączone z turniejem Praga Cup 2003. W programie seminarium były zajęcia z panami Sandor Andorka i Frantisek Taborsky oraz testy dotyczące przepisów. Codziennie trzeba było sędziować dwa mecze. Na koniec turnieju została nagrodzona ich dobra postawa i w związku z tym dostały zaszczytu sędziowania meczu finałowego Czechy – Jugosławia.

W tym czasie na polskich parkietach panie zostały awansowane do sędziowania najwyższej klasy rozgrywkowej w naszym kraju, ówczesnej Ekstraklasy.

Następny etap międzynarodowej kariery obu pań był Kurs dla Kandydatów na Sędziów Międzynarodowych dla kobiet, który odbył się 20-23.11.2003 r. w Oslo. Oprócz testów i „Coopera”, panie musiały wykazać się na parkiecie sędziując dwa mecze norweskiej I ligi kobiet. Kurs zakończył się pozytywnym zaliczeniem egzaminów, co skutkowało uzyskaniem pełnoprawnego statusu sędziów .

W sezonie 2004/2005 obie panie zaczęły sędziować mecze Pucharu Europy kobiet. Za swoje występy w europejskich pucharach panie zbierały bardzo dobre noty co przełożyło się na zaproszenie do Czech, na turniej w mieście Cheb 4-8.04.2006 r. Turniej ten był miejscem przeprowadzenia egzaminu na sędziów IHF. Na egzamin składały się testy z katalogu pytań, słynna „szukanka”, test video oraz Shuttle Run Test. Po teorii przyszedł czas na praktykę. Panie sędziowały dwa mecze Turcja-Ukraina i Słowacja-Holandia, podczas których były oceniane przez Manfreda Prause i Sandora Andorke. Dzień 8.04.2006 był najważniejszym dniem w dotychczasowej karierze obu pań, ponieważ uzyskały status sędzin Światowej Federacji Piłki Ręcznej, jako pierwsze sędziny w naszym kraju.

Sezon 2005/2006 to kolejne mecze na arenie międzynarodowej. Przede wszystkim Turniej Eliminacyjny do Mistrzostw Europy Kobiet w 2006 r. oraz mecze w Pucharze Zdobywców Pucharów i Pucharze Miast. Ukoronowaniem bardzo dobrej postawy w lidze jak i w potyczkach międzynarodowych była nominacja na Młodzieżowe Mistrzostwa Świata, które odbywały się 9-21.08.2006 r. w Sherbrooke (Kanada). Podczas turnieju koleżanki prowadziły tylko 5 meczów, co spowodowane było kontuzją Agnieszki w trzecim spotkaniu. Ale mimo kontuzji pokazały się z bardzo dobrej strony.

Edyta i Agnieszka jako pierwsza para kobieca w historii polskiej piłki ręcznej dostały zaszczytu sędziowania zawodów ligowych na najwyższym szczeblu krajowym i światowym. Wspólną karierę sędziowską zakończyły w 2008 r.

3.4. Adam i Andrzej Mikołajczak

Swoją przygodę z piłką ręczną zaczęli w Szkole Podstawowej nr 1 we Wrocławiu. Jak sami mówią za nauczyciela mieli Jerzego Dyrkacza, więc nie mogło być inaczej, wszak Pan Jerzy to historia polskiej piłki ręcznej. Następnie swoją przygodę jako zawodnicy kontynuowali w szkole średniej, no i oczywiście w klubie Śląsk Wrocław. Jak zgodnie twierdzą w tym czasie nie było szans załapać się do składu, który rzucił wtedy w Ekstraklasie. Można tutaj wymienić takie nazwiska jak Klempel, Sokołowski, Antczak czy Kowalczyk, z którymi musieli walczyć o miejsce w składzie drużyny. Postanowili więc, że pozostaną przy dyscyplinie w inny sposób. Po powrocie Adama z wojska zrobili kurs sędziowski. Z tym że, starszy z braci gwizdał przez rok z kolegą z podstawówki Włodzimierzem Wójcikiem, ale było to jeszcze przed służbą wojskową. Natomiast prawdziwe sędziowanie zaczęło się wtedy, kiedy stworzyli parę. I co najważniejsze przez 28 lat swojej kariery wytrwali w niezmiennym składzie. A była to para nie z pierwszej łapanki. Jedna z niewielu par rodzinnych. Obok braci Solodko, Szyklarzy, a obecnie Christów, o których w dalszej części tej pracy. Byli jak ogień i woda. Jak sami mówią o sobie, mają różne charaktery. Pan Adam jest bardziej impulsywny z kolei młodszy z braci jest nieco spokojniejszy. Bywały sytuacje, kiedy potrzeb-



ny był spokój, ale także takie, które wymagały większego „nerwu”. Więc uzupełniali się wzajemnie, co pozwalało unikać poważniejszych błędów.

Swoją przygodę z sędziowaniem zaczęli w 1981 r. W owym roku przystąpili do kursu na sędziów, następnie po zdaniu egzaminów zostali Sędziami Kandydatami. Gwizdząc po drodze rozgrywki międzyszkolne itp. W kolejnych latach pięli się w górę hierarchii sędziowskiej. Kolejnym wyzwaniem w karierze był egzamin na Sędziów Okręgowych, który oczywiście zaliczyli. Najważniejszym egzaminem w owym czasie był dla

braci egzamin związkowy, zdany przez nich w 1986 r. W 1988 r. dostają nominację i prowadzą zawody na najwyższym szczeblu w Polsce, czyli w ówczesnej 1 lidze serii A, późniejszej Ekstraklasie, a obecnej Superlidze. Wówczas, jak sami wspominają mecze rozgrywane były systemem mecz i następnego dnia rewanż. Bardzo często bywało, że na mecz wyjeżdżali w piątek, a wracali w niedzielę. W przeciągu kilku pierwszych lat swojej kariery gwizdali według swoich zapisków blisko 1000 meczów, na które składały się nie tylko mecze ligowe, ale przede wszystkim turnieje towarzyskie, międzyszkolne (które były rozgrywane w krótszym czasie minutowym) oraz mecze sparingowe.

Swoją karierę rozwijali bardzo skutecznie, a przede wszystkim bardzo rzetelnie. W miarę zbierania doświadczeń, a przede wszystkim dobrych ocen trafili na Listę Krajową B dla sędziów międzynarodowych. Lista ta dawała braciom możliwość sędziowania meczów międzynarodowych, które odbywały się w Polsce.

W swoim dorobku mają również mecze bardzo prestiżowe, jak choćby finał Mistrzostw Polski w 1996 r., w którym to Wisła Płock mierzyła się z Iskrą Kielce. Mecze o tyle specyficzne, że obaj Panowie dowiedzieli się o sędziowaniu dzień przed tym meczem. A mecz był o tyle ważny, że przy stanie 2-2 decydował o Mistrzostwie Polski. Jak sami wspominają wiadomość w przededniu meczu była trochę traumatycznym przeżyciem. Z drugiej strony zwyciężyła Wisła Płock, dla której było to pierwszy tytuł Mistrza Polski.

Inną ważną datą był finał Pucharu Polski rozgrywany w Mielcu w 2008 r. pomiędzy Vive Kielce, a Wisłą Płock. Było to ukoronowanie ich kariery sędziowskiej, a tym samym ostatni mecz w karierze.

Ich kariera obfitowała w wiele ważnych i stresujących meczów. Jednakże zdarzały się również bardzo humorystyczne zdarzenia, jak choćby mecz, w którym Pan Adam w czasie szybkiego kontrataku, biegnąc tyłem, jak sam mówi wywinął koziołka. Padła bramka, którą starszy z braci zaliczył siedząc na boisku. Innym wesołym zdarzeniem był mecz 6 grudnia w Gdańsku, w którym opisywani Panowie wyszli na prezentację

w czapkach Mikołajów, w myśl Mikołaje gwizdzą w czapkach Mikołajów. Co spotkało się z bardzo entuzjastycznym przyjęciem ze strony publiczności.

Po ostatnim meczu w swojej karierze, obaj panowie w 2008 r. zostali delegatami z ramienia ZPRP. Jako delegaci nie tylko oceniają pracę, do niedawna kolegów z boiska, ale również służą doświadczeniem, pomocą, a czasami dobrym słowem.

Obaj bracia jeszcze w czasie kariery sędziowskiej angażowali się w pracę w swoim okręgu. Pan Adam przewodniczył KGiD, natomiast pan Andrzej był przez 10 lat przewodniczącym Komisji Sędziowskiej w Dolnośląskim Związku Piłki Ręcznej. Obecnie młodszy z braci jest członkiem Kolegium Sędziowskiego ZPRP, wybrany został do tego grona tuż po zakończeniu przygody z gwizdkiem, czyli w 2008 r. Pan Andrzej angażuje się również w program pana Jacka Wróblewskiego TOP, występując w roli obserwatora dla młodych sędziów. Jednocześnie jest mentalnym wsparciem dla dwóch młodych par z naszego okręgu, Habierski – Skrobak oraz Ziablicki – Bartkowiak. Natomiast pan Adam zajmuje się parą Fahner – Kubis.

Obaj panowie posiadają w swojej kolekcji kilka wyróżnień i odznaczeń, w tym najcenniejszą, Złotą Odznakę ZPRP, która została im wręczona w 2009 r. w przerwie meczu eliminacyjnego do Igrzysk Olimpijskich w Pekinie Polska – Argentyna, który to turniej odbywał się we wrocławskiej Hali Stulecia.

3.5. Janusz Kowalski

Wrocławianin z krwi i kości. Swoją przygodę z sędziowaniem zaczynał od... piłki nożnej. Do zmiany boiska na mniejsze namówił go kolega z pracy Jerzy Turzański.

Pan Janusz skrupulatnie zapisywał swoje dokonania, odgwizdane mecze oraz... przejechane kilometry. Swoją pierwszą sędziowską przygodę rozpoczął 11.04.1975 r. jako sędzia kandydat. W październiku 1975 r. otrzymał możliwość sędziowania Mistrzostw Polski zespołów szkolnych, które odbywały się w Strzelinie. W 1976 r. pan Janusz przystępuje do egzaminu okręgowego i zdaje go za pierwszym podejściem. Z kolei w grudniu 1978 r. zalicza egzamin związkowy, odbywający się w Piotrkowie Trybunalskim i staje się sędzią związkowym.



W całość swojej kariery gwizdał z kilkoma partnerami, byli to:

- Andrzej Zalewski z Wrocławia
- Andrzej Czarnecki z Środy Śląskiej
- Andrzej Chocianowski z Tomaszowa Mazowieckiego
- Marek Musiał z Ozimka

Z w/w partnerami pan Janusz sędziował ligę, natomiast w okręgu partnerował mu Eugeniusz Sierpiński z Wrocławia.

Swoją pierwszą sędziowską przygodę na najwyższym szczeblu rozgrywek prowadził pomiędzy zespołami Spójni Gdańsk i zabrskiej Pogoni. Z tamtego meczu pan Janusz zapamiętał sytuację w których zawodnik Spójni – Daniel Wleklak próbował różnymi sposobami

wyprowadzić go z równowagi co na szczęście się mu nie udało. W miarę rozwoju swojej kariery zdarzały się ważne mecze jak choćby finały Mistrzostw Polski Juniorów, no i oczywiście prestiżowe jak np. finał Pucharu Polski pomiędzy Koroną Kielce, a Wisłą Płock.

Jak pisaliśmy już wcześniej pan Janusz skrupulatnie odnotowywał swoje odgwiszane mecze. I tak, do czasu wejścia na poziom ówczesnej I ligi sędziował 500 meczów. Po samym awansie, meczów na poziomie I ligi odgwiszał 350. Do 2000 r. kiedy kończył karierę sędziego boiskowego, odgwiszał 3100 meczów, przejeżdżając 270 tys. kilometrów. Skąd taka dokładność? Otóż pan Janusz, jak sam powiedział, po każdym sezonie robił sobie statystykę.

Od 04.08.2000 r. pan Janusz został delegatem, obserwatorem z ramienia Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

Pan Janusz posiada również w swojej kolekcji różnego rodzaju odznaczenia m.in. Krzyż Zasługi, ale jak sam mówi nigdy o to nie zabiegał. Oprócz swojej kariery na boisku, pan Janusz udzielał się również poza nim. W latach 90. został wybrany na Przewodniczącą Komisji Sędziowskiej w Dolnośląskim Związku Piłki Ręcznej. Do dnia dzisiejszego udziela się w naszym okręgu i przede wszystkim w swoim rodzinnym mieście Wrocławiu. Zawsze chętny do pomocy, przy wyjaśnieniu boiskowych wątpliwości. Nie jednokrotnie sami korzystaliśmy z rad pana Janusza, który swoje uwagi przekazuje zawsze w sposób merytoryczny i jak najbardziej zrozumiały.

3.6. Andrzej Jaworski

Głogowianin z urodzenia. Społecznik w każdym calu. Osoba mająca przysłowiowego „hopla” na punkcie naszej ukochanej dyscypliny. Ale od początku. Swoją przygodę zaczynał na dolnośląskim „podwórku”, zdobywając swoje pierwsze szlify sędziowskie. Wtedy partnerował mu Tomasz Bryl. W 1996 r. przyszedł pierwszy sukces, jakim niewątpliwie było zdanie egzaminów związkowych, a tym samym awans na szczebel centralny krajowych rozgrywek, na poziomie II ligi. Po rozstaniu z Tomkiem, Andrzeja partnerem na II ligowych parkietach został Janusz Rączkowski. Jednak dopiero po połączeniu w parę z Tomaszem Pisarkiem, chłopaki wystrzelili w górę. Partnerzy najpierw razem sędziowali II ligę, następnie po udanych egzaminach związkowych otrzymali awans na I ligę. Kolejny sukces przyszedł po kilku sezonach spędzonych na pierwszoligowych boiskach. Upragniony awans na najwyższy szczebel rozgrywkowy w Polsce, Ekstraklasę. Dwukrotnie atakowali ten szczebel. Po dwóch latach przerwy zadomowili się w polskiej elicie sędziów na dłużej. Niestety po jakimś czasie ich drogi się rozeszły. Obecnie Andrzej wraz z nowym partnerem, Przemkiem Stężowskim z Lubina tworzą parę na miarę pierwszoligowych rozgrywek. Sporym wyróżnieniem dla tej pary było sędziowanie tegorocznych finałów Mistrzostw Polski Juniorek, które odbywały się w Płocku.



Jak wspominaliśmy wcześniej, Andrzej to wielki społecznik, bardzo angażujący w funkcjonowanie dolnośląskiego okręgu. Dzięki swojemu charakterowi pełnił w naszym okręgu kilka zaszczytnych funkcji m.in.:

- 1993 r. był członkiem Zarządu Okręgowego Związku Piłki Ręcznej w Legnicy oraz pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Gier i Dyscypliny OZPR Legnica.
 - od 1997 do 2001 r. był członkiem Zarządu Dolnośląskiego Związku Piłki Ręcznej i pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Sędziowskiej DZPR Wrocław.
 - od 2001 do 2005 r. był nadal członkiem Zarządu DZPR i nadal pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Sędziowskiej DZPR.
 - od 2005 do 2009 r. był nadal członkiem Zarządu DZPR i pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Sędziowskiej DZPR.
 - od 2010 r. pełni funkcję szefa szkolenia sędziów w Komisji Sędziowskiej DZPR.
- Jak pisał niegdyś w Biuletynie Związkowym pan Andrzej Mikołajczak: *„rzecz muszę jeno, że Jawor jako człek robotę lubiący niezmiernie, na każdym z młodej sędziowskiej czeladzi swe nerwa trenuje niecznie, na co słabsi w psychice reakcję taką mieli, że rzemiosło swe porzucili, Jawora od czci i wiary wyklinając.”*

W 2000 r. po pobycie w hiszpańskim Pilar de la Horadada na specjalnych kursach m.in. dla sędziów oraz trenerów i kierowników drużyn, Andrzej jeszcze bardziej zapalał uczuciem do piłki ręcznej, tym razem do jej plażowej odmiany. Jak sam mówił, po tym kursie, ta nowa odmiana handballu bardzo go zaintrygowała.

Po powrocie do kraju, Andrzej zaczął propagować nową odmianę szczypiorniaka. Pierwsze Mistrzostwa Polski były organizowane właśnie przez dolnośląski okręg, na czele, którego stał wówczas Andrzej Jaworski.

Osobiste zaangażowanie oraz nieustanna nauka pozwoliły Andrzejowi przystąpić do egzaminu na delegata, który to kurs odbywał się w greckim Issos w 2009 r. Egzamin oczywiście zakończył się pomyślnie dla naszego bohatera i od tego czasu Andrzej nosi statut delegata europejskiej federacji piłki ręcznej plażowej.

Kolejny sukces w przygodzie z plażówką to nominacja Andrzeja na kierownika męskiej reprezentacji na Mistrzostwa Europy, które w 2009 r. odbywały się plażach norweskiego Larvik. Dwa lata później podobna nominacja, tyle że Andrzej kierował wówczas piękniejszą reprezentacją, czyli naszymi paniami, które reprezentowały nasz kraj w Mistrzostwach Europy w chorwackim Umag w 2011 r.

Dzięki znajomości przepisów oraz języków obcych we wrześniu 2011 r. Andrzej został zaproszony do gruzińskiego Batumi przez do prowadzenia wykładów na temat przepisów plażowego handballa oraz popularyzacji tej słownej odmiany szczypiorniaka.



Obecnie Andrzej jest czynnym sędzią związkowym, o czym pisaliśmy wcześniej. Natomiast, nie zaglądając koledze w metryczkę, nawet po zakończeniu swojej przygody z gwizdkiem, nazwisko Jaworski wciąż będzie słyszalne na obiektach sportowych. A to za sprawą drugiego pokolenia, a dokładniej dzięki córce Edycie, która również zła-pała bakcyła sędziowskiego i sławi nazwisko. Na razie na dolnośląskich parkietach, ale dzięki własnemu zaangażowaniu, uporowi oraz silnemu charakterowi w niedługiej przyszłości może się to zmienić.

4. Delegaci

- " Adam Mikołajczak
- " Andrzej Mikołajczak
- " Janusz Kowalski
- " Tomasz Pisarek

5. Sędziowie związkowi z dolnośląskiego okręgu – sezon 2011/2012

- Superliga: - Grzegorz i Tomasz Christ
- Damian Demczuk i Tomasz Rosik
- I liga: - Andrzej Jaworski i Przemysław Stężowski
- Korneliusz Habierski i Grzegorz Skrobak
- Karol Kuropatnicki i Jakub Młynarczyk
- Ewa Żeligowska (partnerka Aleksandra Kasprzak – Szczecin)
- II liga: - Paweł Bartkowiak i Tomasz Ziablicki
- Filip Fahner i Łukasz Kubis

Tak po krótkce przedstawia się skład personalny w naszym regionie. Obecnie całościowa liczba sędziów naszego regionu wraz z sędziami okręgowymi liczy sobie 40 osób, w tym 4 kobiety. Można zadać sobie pytanie czy to dużo, czy mało. Myślmy, że na obecną chwilę są to aktualne możliwości naszego regionu. Oczywiście, mamy nadzieję, że z czasem ta liczba będzie rosła, szczególnie na szczeblu centralnym. Sądźmy również, podobnie jak władarze naszej Komisji Sędziowskiej, iż w niedługim czasie doczekamy się pary o statusie międzynarodowym.

6. Bibliografia

- " Piłka ręczna na Dolnym Śląsku 1946 – 71, Wyd. własne DOZPR 1971
- " Materiały prywatne Ryszarda Helemejko
- " Materiały prywatne Andrzeja Jaworskiego
- " Biuletyn Kolegium Sędziów nr 11, Warszawa 2003

- " Biuletyn Kolegium Sędziów nr 13, Warszawa 2003
- " Biuletyn Kolegium Sędziów nr 18, Warszawa 2006
- " Biuletyn Kolegium Sędziów nr 19, Warszawa 2006
- " Biuletyn Kolegium Sędziów nr 23, Warszawa 2008
- " www.google.pl

5. Nasi poza granicami kraju

Sędziowie

Piechota Marcin – Leszczyński Bartosz

2013	Men's World Championship U21, Qualification
06.01.2013	Slovenia : Iceland (27:27)
05.01.2013	Netherlands : Iceland (37:23)
04.01.2013	Slovenia : Netherlands (30:21)
Sezon 2012/2013	
25.05.2013	SKA Minsk : Handball Esch (32:24)
03.02.2013	Oltchim Rm. Valcea : FTC Rail Cargo Hungaria (22:23)
25.11.2012	BM Atletico Madrid : HCM Constanta (25:24)
11.11.2012	IUVENTA Michalovce : Rostov-Don (28:31)
14.10.2012	RK Krim Mercator : U Jolidon Cluj (28:27)
15.09.2012	Elverum Handball Herrer : United HC Tongeren (40:29)

Baranowski Marek – Lemanowicz Bogdan

2014	Men's European Championship, Qualification
04.11.2012	Lithuania : Norway (21:28)
Sezon 2012/2013	
23.03.2013	Besiktas JK : HBC Nantes (21:24)
17.02.2013	Buducnost : Randers HK (24:22)
24.11.2012	Haslum HK : Besiktas JK (31:20)
27.09.2012	IK Sävehof : HCM Constanta (35:31)
15.09.2012	S.L. Benfica : Pfadi Winterthur (27:27)

Brehmer Joanna – Skowronek Agnieszka

2013	Women's World Championship, Play-off Europe
09.06.2013	Russia : Netherlands
2012	Women's European Championship, Final tournament
13.12.2012	Spain : Montenegro (23:27)
11.12.2012	Czech Republic : France (22:24)
06.12.2012	Denmark : France (28:27)
04.12.2012	Ukraine : Czech Republic (22:25)
Sezon 2012/13	
06.04.2013	Larvik : RK Krim Mercator (22:24)
09.03.2013	FC Midtjylland : HC "Kuban" Krasnodar (39:21)

10.02.2013 Issy Paris Hand : Stabaek Handball (26:25)
11.11.2012 Zvezda Zvenigorod : Buducnost (31:25)
21.10.2012 IK Sävehof : Dinamo Volgograd (28:34)
23.09.2012 Muratpasa Belediyesi SK Antalya : RK Zajecar (27:35)
22.09.2012 U Jolidon Cluj : Muratpasa Belediyesi SK Antalya (34:26)

Gutowska Małgorzata – Lesiak Urszula

15-25.08.2013 Women's 17 European Championship, Final tournament
2013 Women's World Championship, Qualification
02.12.2012 Greece : Finland (24:23)
01.12.2012 Finland : Slovakia (18:38)
30.11.2012 Switzerland : Finland (37:27)
Sezon 2012/2013
16.03.2013 HC Leipzig : Rostov-Don (24:22)
21.10.2012 HC Gomel : LC Brühl Handball (33:28)
20.10.2012 LC Brühl Handball : HC Gomel (32:30)

Jakub Jerlecki – Maciej Łabuń

23-30.06.2013 7th European Universities Championships in Katowice

Andrzej Chrzan – Michał Janas

23-30.06.2013 7th European Universities Championships in Katowice

Delegaci

Mirosław Baum

2013 Women's World Championship, Play-off Europe
09.06.2013 Ukraine : Germany
2013 Women's European Championship 17, Qualification
24.03.2013 Romania : Czech Republic (33:26)
24.03.2013 Turkey : Azerbaijan (45:30)
23.03.2013 Azerbaijan : Romania (15:46)
23.03.2013 Turkey : Czech Republic (20:24)
22.03.2013 Romania : Turkey (40:27)
22.03.2013 Czech Republic : Azerbaijan (62:8)
Sezon 2012/2013
10.03.2013 Rostov-Don : HC Leipzig (22:18)
16.02.2013 SC Magdeburg : Stiinta Municipal Dedeman Bacau (33:25)

01.12.2012 HC Meshkov Brest : Frisch Auf Göppingen (24:29)
17.11.2012 DHK Banik Most : Kauno "Acme-Zalgiris" (35:25)
14.10.2012 DHC Sokol Poruba : Astrakhanochka (23:23)

Marek Szajna

2013 Men's World Championship, Qualification
11.01.2012 Israel : Austria (31:40)
Sezon 2012/2013
07.02.2013 SG Flensburg-Handewitt : RK Partizan (31:23)
24.11.2012 HC Croatia Osiguranje Zagreb : Füchse Berlin (24:25)
11.11.2012 Hypo NÖ : Oltchim Rm. Valcea (24:25)
20.10.2012 Zvezda Zvenigorod : Thüringer HC (31:24)
18.10.2012 Chekhovskie Medvedi : Montpellier Agglomeration HB (35:29)
09.09.2012 Loacker Südtirol Team : Maccabi Srugo Rishon Lezion (30:33)
09.09.2012 HCM Constanta : TATRAN Presov (26:21)
08.09.2012 HCM Constanta : Loacker Südtirol Team (33:22)
08.09.2012 Tatra Presov : Maccabi Srugo Rishon Lezion (36:20)

Jerzy Eliasz

11.05.2013 Hypo NÖ : Issy Paris Hand (31:21)

Marek Żabczyński

2013 Women's World Championship, Play-off Europe
01.06.2013 Slovakia : Romania (21:23)
2013 Men's World Championship U21, Qualification
06.01.2013 Denmark : Serbia (27:19)
06.01.2013 Slovakia : Greece (21:18)
05.01.2013 Greece : Denmark (11:33)
05.01.2013 Slovakia : Serbia (26:32)
04.01.2013 Denmark : Slovakia (25:25)
04.01.2013 Serbia : Greece (24:15)
2014 Men's European Championship, Qualification
04.11.2012 Belarus : Slovenia (32:32)
Sezon 2012/2013
14.04.2013 H.C. Zalau : Metz Handball (21:26)
09.03.2013 Tatra Presov : HC Motor Zaporozhye (36:28)
17.11.2012 Frankfurter HC : Tertnes Bergen (36:30)
08.09.2012 HK A.S.A. Meso Lovosice : HC Zamet (27:23)

6. Spotkanie Kolegium Sędziów z przewodniczącymi KS WZPR

23-24 marca 2013, Ozimek, woj. opolskie

Piotr Chudzicki

W dniach 23-24 marca 2013 r. w Turawie k/Ozimka (woj. opolskie) odbyło się coroczne spotkanie Kolegium Sędziów ZPRP z Przewodniczącymi Komisji Sędziowskich WZPR.

Tym razem organizatorem spotkania była Komisja Sędziowska Opolskiego Związku Piłki Ręcznej na czele z jej Przewodniczącym Markiem Musiałem.

Na wstępie pragnę podziękować koledze Markowi Musiałowi oraz Prezesowi Opolskiego WZPR Panu Janowi Chudzikiewiczowi za wzorową organizację spotkania, w czasie, którego nie tylko pracowaliśmy, ale również znaleźliśmy czas na zwiedzenie Muzeum Hutnictwa oraz jeden z większych Juraparków w Polsce. Poznaliśmy "nowy" kawałek Polski.

Było to nasze kolejne spotkanie, na którym w części oficjalnej jak i w rozmowach kulturalnych wymienialiśmy się poglądami dotyczącymi działalności komisji sędziowskich w naszych okręgach, rozmawialiśmy o rozwiązaniach, specyfice działania poszczególnych komisji oraz o problemach w szkoleniu sędziów w WZPR.

Spotkanie obfitowało w bardzo ciekawe sprawy oraz problemy dotyczące sędziów, obserwatorów i działaczy związanych z piłką ręczną.

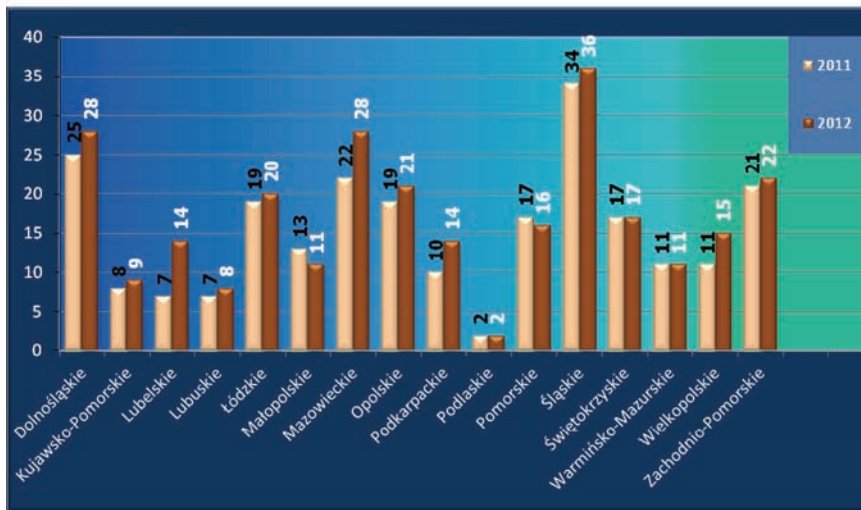
Program naszego spotkania przedstawiał się następująco:

- sprawy ogólne omówione przez Wojciecha Michalika,
- prezentacja wykonana na podstawie sprawozdań przesłanych przez Przewodniczących KS WZPR,
- omówienie pracy z sędziami w poszczególnych okręgach.

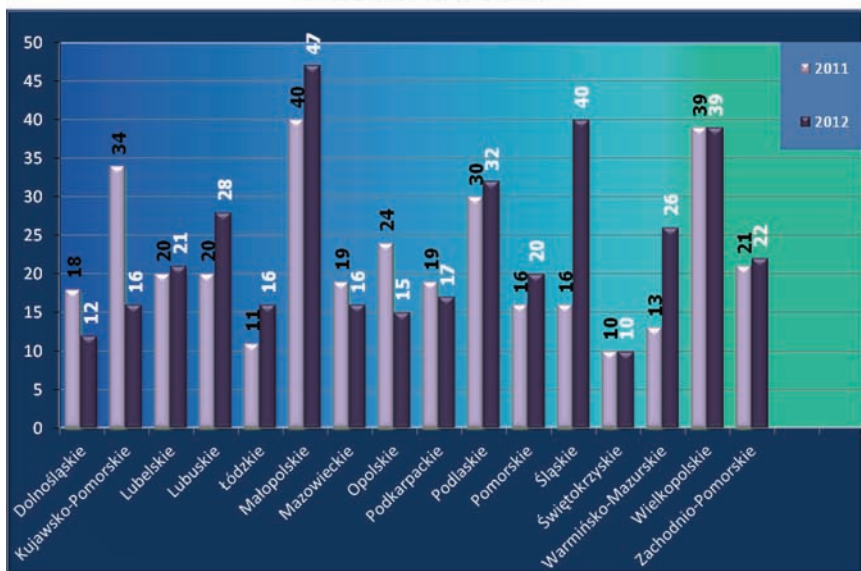
Przewodnim tematem spotkania, jak zawsze, było wypracowanie form doskonalenia umiejętności sędziowskich młodych par sędziowskich (program mentorski oraz nowy program „AWANS”) – założenia, metoda pracy, dokumentowanie.

Uwaga: dane mogą odbiegać od danych za poszczególne sezony, gdyż uwzględniamy dane z II połowy sezonu 2011/12 i I połowy sezonu 2012/13, bo jest to sprawozdanie za rok 2012. ZPRP w swoich sprawozdaniach przedstawianych różnym instytucjom państwowym, między innymi Ministerstwu Sportu i Turystyki, opracowuje dane za rok kalendarzowy, a nie za sezon rozgrywkowy.

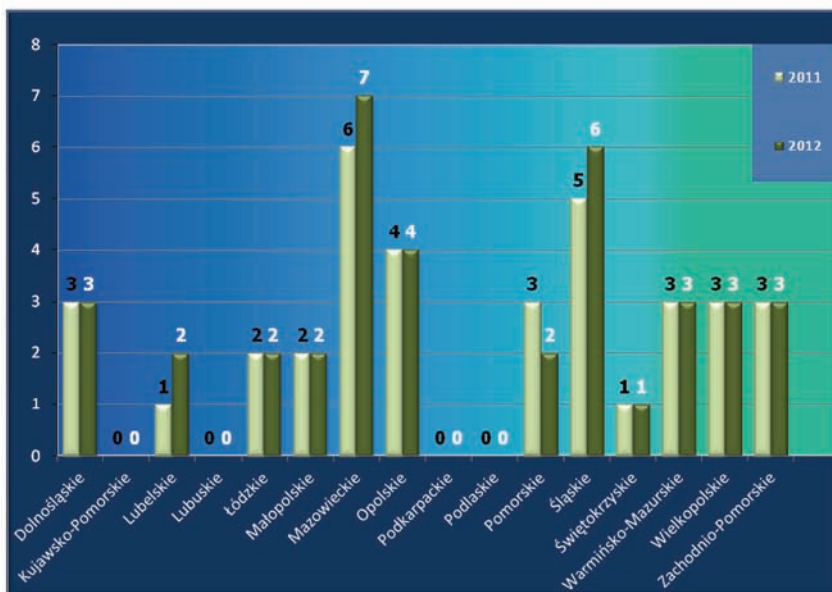
**LICZBA SĘDZIÓW ZWIĄZKOWYCH W POSZCZEGÓLNYCH OKRĘGACH
W LATACH 2011 I 2012**



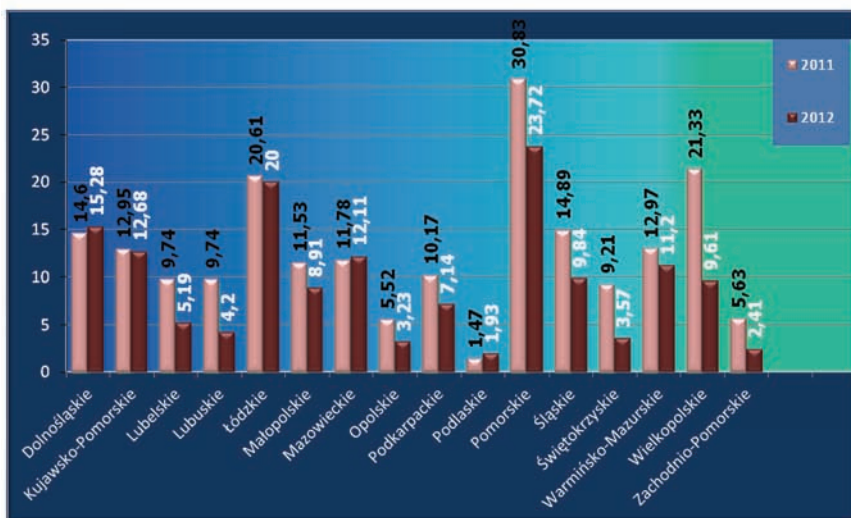
**LICZBA SĘDZIÓW OKRĘGOWYCH W POSZCZEGÓLNYCH OKRĘGACH
W LATACH 2011 I 2012**



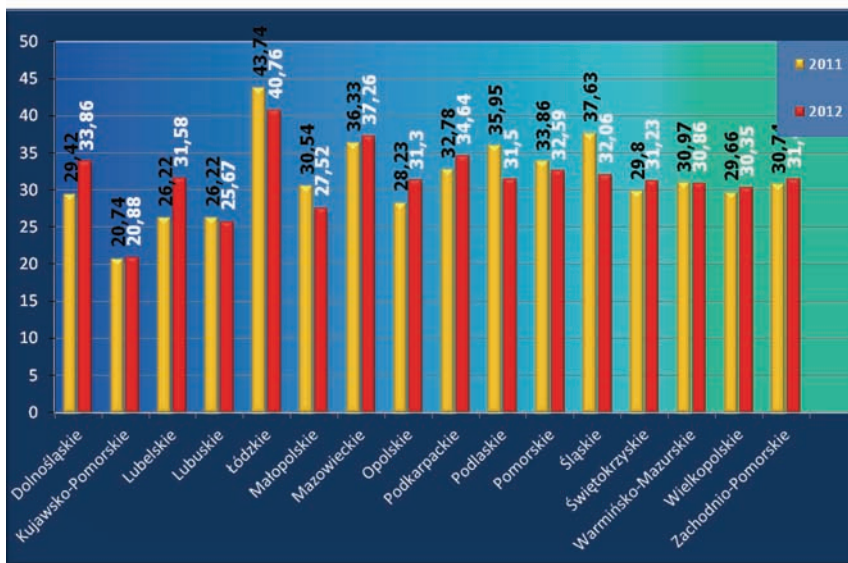
LICZBA DELEGATÓW W POSZCZEGÓLNYCH OKRĘGACH W LATACH 2011 I 2012



ŚREDNIA ILOŚĆ MECZÓW NA 1 SĘDZIEGO W POSZCZEGÓLNYCH OKRĘGACH W LATACH 2011 I 2012



ŚREDNIA WIEKU SĘDZIÓW W POSZCZEGÓLNYCH OKRĘGACH W LATACH 2011 I 2012



LICZBA SĘDZIÓW DO LAT 30 W POSZCZEGÓLNYCH OKRĘGACH W 2012 ROKU

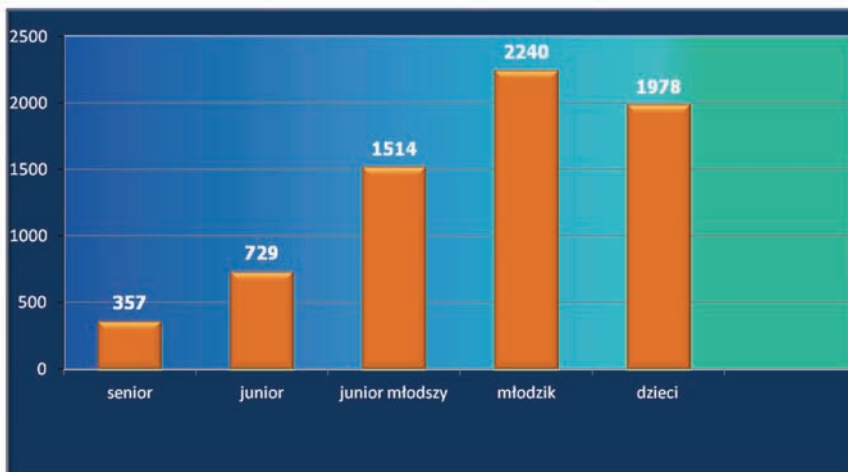


LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W POLSCE W LATACH 2002 - 2012



UWAGA !!! w 2012 roku należy doliczyć wszystkie rozgrywki szczebla centralnego

LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W POLSCE W 2012 ROKU W PODZIALE NA KATEGORIE WIEKOWE



UWAGA !!! należy doliczyć wszystkie rozgrywki szczebla centralnego w poszczególnych kategoriach

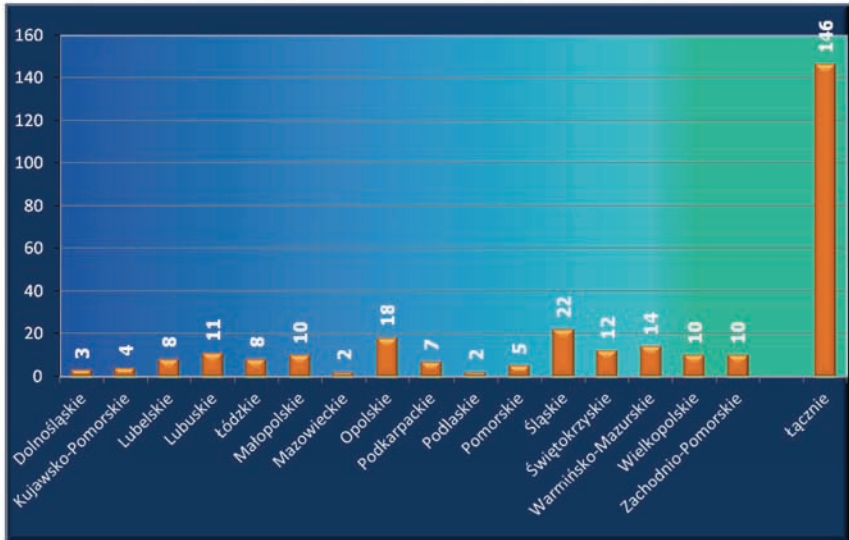
LICZBA WSZYSTKICH SĘDZIÓW W POLSCE W LATACH 2002 - 2012



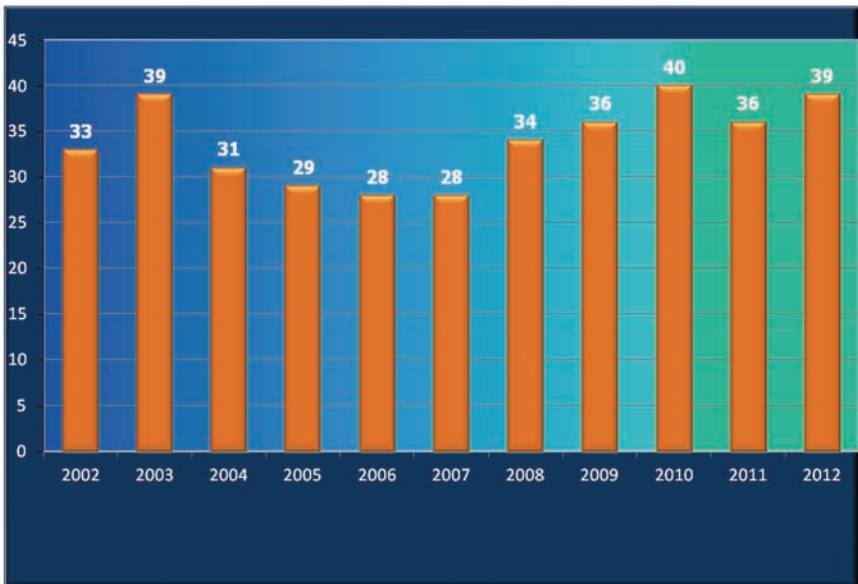
LICZBA SĘDZIÓW SZCZEBŁA CENTRALNEGO W LATACH 2002 - 2012



LICZBA SĘDZIN W POSZCZEGÓLNYCH OKRĘGACH W 2012 ROKU



LICZBA DELEGATÓW W LATACH 2002 - 2012



ZARZĄD WZPR I KLUBY

Współpraca z Zarządem WZPR układa się w zadawalający sposób. Zarząd jest zainteresowany postęпами prac podjętymi przez komisję. Duży nacisk Zarząd kładzie na organizację kursu dla nowych adeptów na sędziów boiskowych. W roku 2011 komisja podjęła współpracę ze Szkolnym Związkiem Sportowym we Wrocławiu w sprawie organizacji kursu dla nowych sędziów. Zajęcia odbywały się w Świdnicy, Legnicy, Wrocławiu, w których wzięło udział 60 osób z których 40 osób zdało egzamin. Przedział wiekowy 14 - 16 lat. Niestety z tej liczby osób, żadna nie podjęła współpracy z KS DZPR, pomimo przesłania propozycji i kilkukrotnych monitach. Niestety, środki wyłożone w organizację wspomnianych kursów zostały wyrzucone w tzw. błoto. W sezonie 2011/12 zorganizowano 1 kurs sędziowski, w którym brało udział 11 osób, a z tego kursu sędziowaniem parają się 2 osoby.

Współpraca z klubami.

- a/ w dalszym ciągu obowiązywały ankiety dotyczące sędziów delegowanych na zawody (godziny przyjazdu, sprawdzania przygotowania obiektu do zawodów i dokumentacji związanej z organizacją zawodów itp.). Ogółem przesłano 15 ankiet
- b/ wystosowano do klubów pisma o organizacji kursów sędziowskich wraz z założeniami jakie muszą spełniać kandydaci. Efekt żaden - bez odpowiedzi!!!
- c/ wystosowano do klubów pisma o wspólnej odpowiedzialności w naborze osób na sędziego boiskowego (przytoczono system naboru osób wzięty z Niemiec) i w tym temacie pozostało to tylko na papierze.

W konsekwencji braku zainteresowania naborem nowych sędziów członkowie KS DZPR podjęli się zadania pozyskiwanie osób z grona byłych zawodników, będących w młodym wieku do 26 lat oraz posiadający predyspozycje do pełnienia funkcji sędziego piłki ręcznej. Podjęte działania doprowadziły do pozyskania czterech osób w sezonie 2011/12.

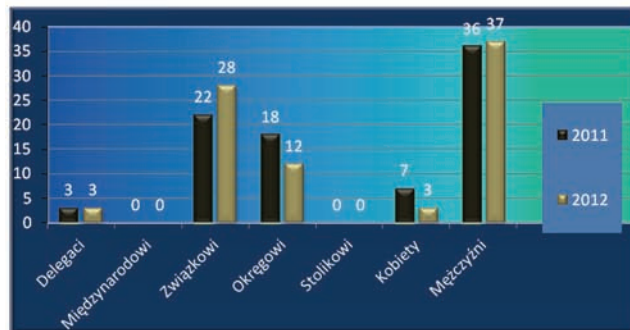
ZAMIERZENIA

W dalszym ciągu indywidualne pozyskiwanie osób do szkolenia na sędziów boiskowych. Sezon 2012/13 to praktycznie czas wyborów .

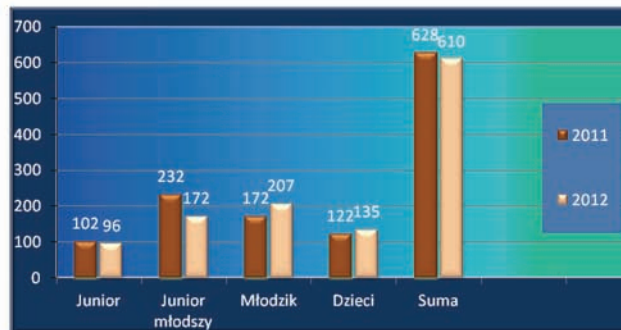
W miesiącu czerwcu 2013 roku odbędzie się Walne Zebranie Sprawozdawczo Wyborcze Delegatów DZPR. Przed Zebraniem KS została zobligowana do przeprowadzenia wyborów nowego przewodniczącego i nowego składu KS.



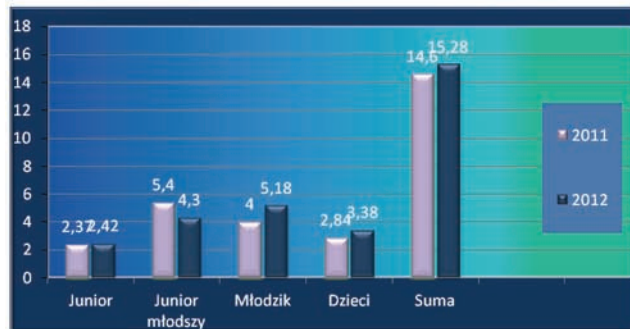
LICZBA SĘDZIÓW



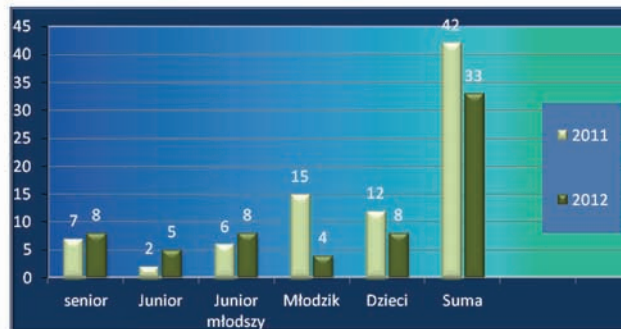
LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH



ZARZĄD WZPR I KLUBY

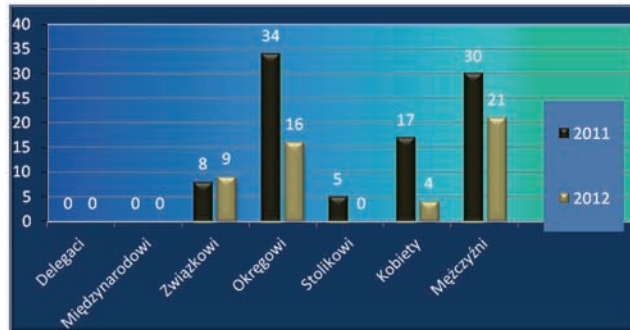
Współpraca z zarządem województwa przebiega, po zmianie na stanowisku prezesa KPWZPR (czerwiec 2012), bez zarzutu. Nowy prezes w sposób rzeczowy i konkretny podchodzi do spraw związanych z sędziami i sędziowaniem, a także problemów Komisji Sędziowskiej KPWZPR. Istotne jest to, że „oddał” to pole sędziom, nie mieszając się w każdą, nawet najmniejszą sprawę, co wcześniej miało miejsce. Ze strony zarządu jest również zainteresowanie i pomoc w pewnych aspektach. Co do współpracy z klubami, były pewne obawy, ponieważ są ośrodki – niestety – w naszym województwie, w których nieprzychylnie patrzy się na sędziów. Poza tym – jak to zwykle bywa z trenerami – bywają też tacy, którzy z samej reguły nastawieni są na „nie”. Uważam jednak, że przez ostatnie pół roku kontakty z klubami znacznie się polepszyły. Starannie dobierana obsada sędziowska i chęć rzeczowego dialogu wpłynęły na to, że ze strony przedstawicieli klubów nie spotykamy się z większymi opiniami, że coś było zrobione nie tak. Wciąż jednak trudno niektórym klubom podjąć większą dyscyplinę przy powiadamianiu sędziów o dacie rozgrywania zawodów.

ZAMIERZENIA

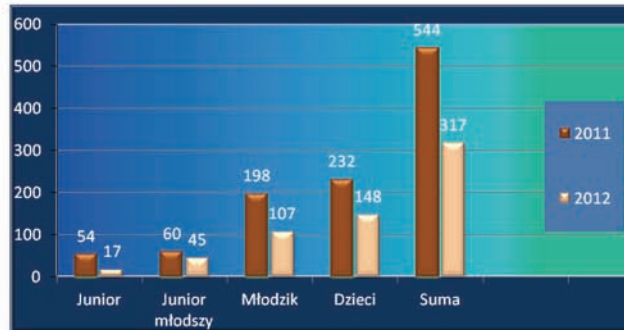
Pomysłem wartym rozważenia jest uczestnictwo przedstawicieli KS KPWZPR w spotkaniu z przedstawicielami klubów (przed sezonem). Można w ten sposób przedstawić klubom swój punkt widzenia na pewne sprawy, a także przedstawić oczekiwania wobec nich i usłyszeć ich oczekiwania dotyczących prowadzenia zawodów. Zasadnym byłby wykład szkoleniowy z zakresu aktualnej interpretacji przepisów gry w piłkę ręczną. To jeden z celów naszej Komisji Sędziowskiej. Kolejnym jest organizacja kursu na sędziów piłki ręcznej z prawdziwego zdarzenia. Następnym jest współpraca z sędziami zgłoszonymi do programu „Awans”. Chcemy w okręgu stworzyć program – coś na zasadzie związkowego programu „Mentor” – w którym sędziowie związkowi (delegatów jeszcze nie mamy) będą pomagać wyróżniającym się parom sędziowskim, obserwować ich poczynania na boisku, podpowiadać i wskazywać kierunki rozwoju. Dodatkowo, chcemy takie osoby namówić do pracy na rzecz KPWZPR. Kiedyś próbowaliśmy przeprowadzić rozwiązywanie testów teoretycznych korzystając z Internetu, mamy zamiar wrócić do tej metody sprawdzania wiedzy teoretycznej sędziów. Sędziowie otrzymywaliby co jakiś czas testy do rozwiązywania, które następnie odsyłałiby do Komisji drogą mailową (w określonym terminie). Kwestia samodzielnej pracy jest tutaj odrębnym tematem, ale jeśli ktoś chce się rozwijać, powinien do tego podchodzić rzetelnie. Oczywiście, cały czas nadrzędnym celem KS podnoszenie umiejętności sędziów i coraz lepsza organizacja prac naszego gremium, ale to chyba normalna sprawa.



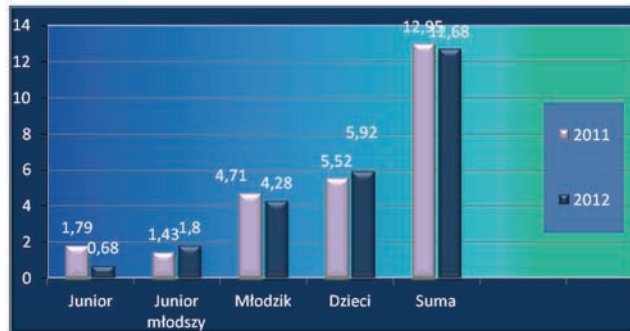
LICZBA SĘDZIÓW



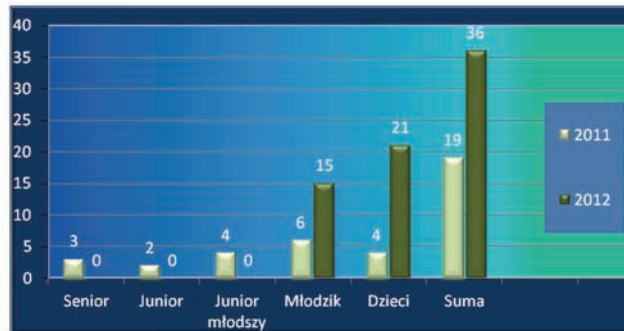
LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH



LUBELSKIE



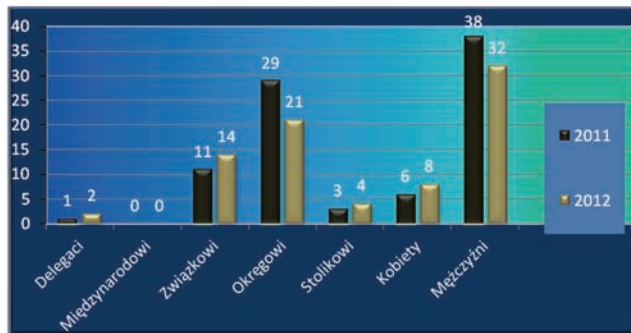
ZARZĄD WZPR I KLUBY

Współpraca z Zarządem LZPR to słowa bardzo górnolotne. Praktycznie gdyby nie Prezes LZPR Pan Bogusław Trojan, nie można napisać by było o jakichkolwiek kontaktach. Jedyny temat, który „jednoczył” członków Zarządu to sprawa ryczałtów sędziowskich. Ciągłe narzekanie i dążenie do ich obniżenia. Jednak jak już doszło do spotkania w sprawie ich zmiany, na umówione spotkanie zjawił się tylko jeden członek Zarządu. Opisuję tą sytuację aby pokazać jak działają ci Panowie. Na szczęście w LZPR prezesem jest Pan Trojan i w razie problemów lub sytuacji spornych, mogę zwrócić się o pomoc. Tak jak pisałem w ubiegłym roku mamy nadzieję, że nasza praca jest pozytywnie oceniana przez Pana Prezesa. A dzięki temu pozostali członkowie Zarządu, muszą trochę inaczej na nas spojrzeć. Dzięki Panu Prezesowi, drugi raz z rzędu otrzymaliśmy dofinansowanie do szkolenia sędziów. Jeśli zaś chodzi o współpracę z klubami jest bardzo różnie. Są kluby, które współpracują z komisją na każdym szczeblu. Są też takie, dla których sędziowie oraz komisja sędziowska są złem zupełnie nie potrzebnym. Problemy są jednak na bieżąco rozwiązywane. To zaś dzięki wydatnej pomocy kolegi Maćka Bruma. Pełni on funkcję sekretarza ligi i bardzo nam pomaga.

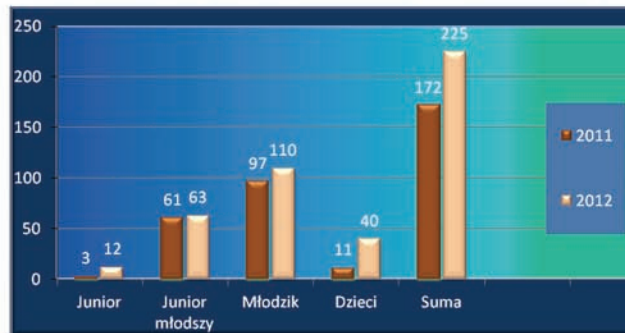
ZAMIERZENIA

Tak jak w poprzednim roku pragniemy skupić się nad pracą z początkującymi sędziami. Jak również nad pozyskaniem dla naszego środowiska nowych sędziów. Bardzo ważną sprawą będzie dla nas również praca z sędziami ze szczebla centralnego.

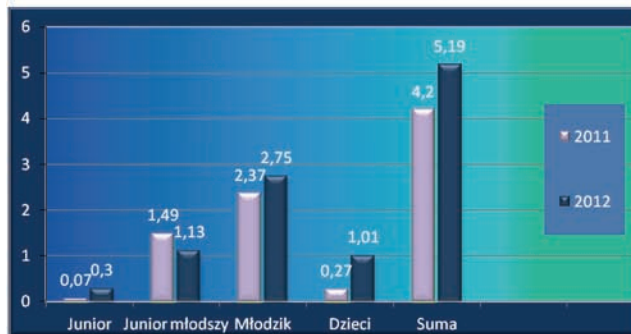
LICZBA SĘDZIÓW



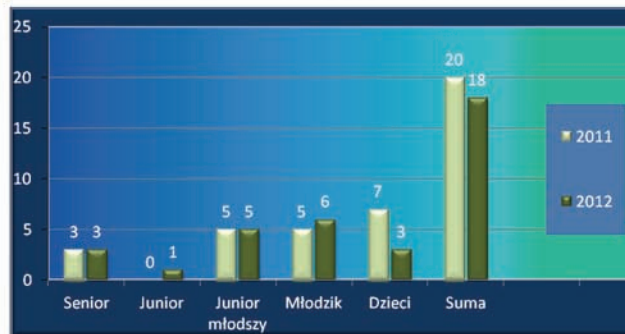
LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH



LUBUSKIE



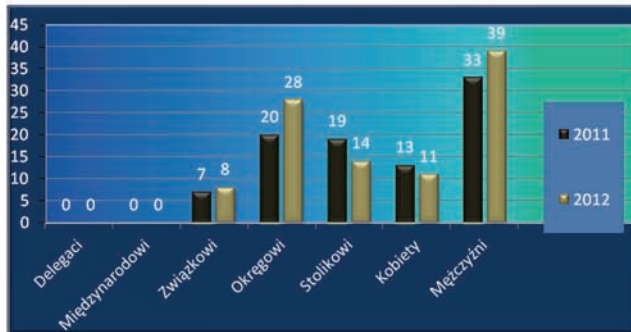
ZARZĄD WZPR I KLUBY

Współpraca z zarządem Lubuskiego WZPR układa się dobrze. Od czasu zmiany zarządu i Prezesa została doceniona praca jaką wykonuje Komisja Sędziowska.

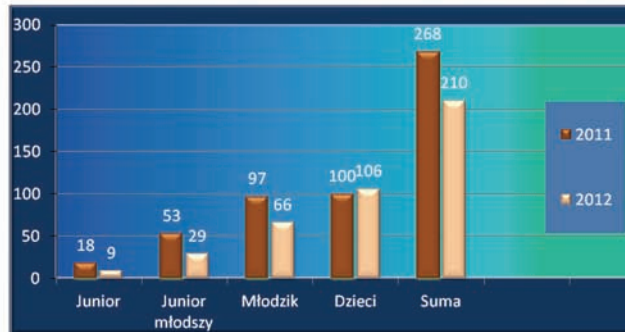
ZAMIERZENIA

W 2013 rok KS wyszła naprzeciw Klubom i przygotowała projekt pod nazwą „Sędzia w każdym mieście, w każdym klubie”. Obecnie czekamy na informacje z miast i klubów, które będą chciały uczestniczyć i są zainteresowane projektem. Program realizowany jest z udziałem LZPR.

LICZBA SĘDZIÓW



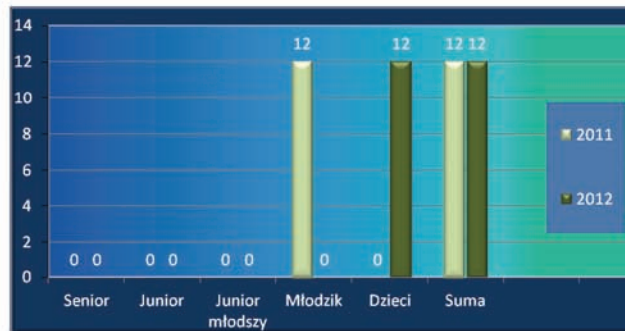
LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH



ŁÓDZKIE



ZARZĄD WZPR I KLUBY

Współpraca z Zarządem ŁZPR układa się bardzo dobrze min. dlatego, że jestem jego członkiem.

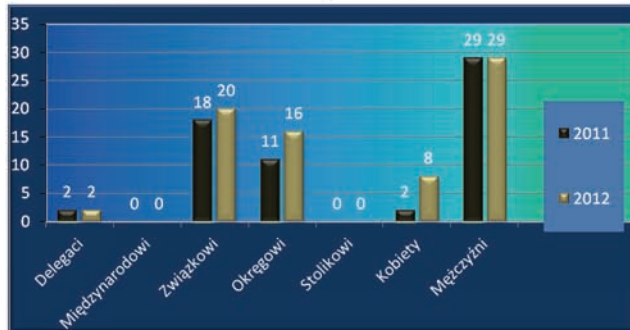
Nie mam żadnych problemów z organizacją kursokonferencji sędziowskich, otrzymuję sale wykładową, środki audiowizualne i inne potrzebne materiały.

Współpraca z Klubami bez większych problemów – jedyny mankament to bardzo częste zmiany terminów meczów i nie zawsze terminowe powiadamianie sędziów.

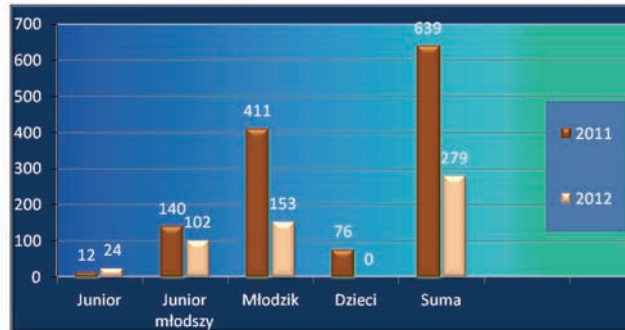
ZAMIERZENIA

1. Podniesienie poziomu sędziowania poprzez częstsze kursokonferencje (min. 2 w sezonie)
2. Organizacja min. 2 kursów dla kandydatów na sędziów.
3. Próba zorganizowania kursokonferencji dla przewodniczących WZPR (cel: „rozruszanie” środowiska łódzkiego)
4. Zaopatrzenie sędziów w jednolite stroje i emblematy sędziowskie.
5. Opieka merytoryczna nad młodymi sędziami skierowanymi do programu „Awans” (4 osoby).

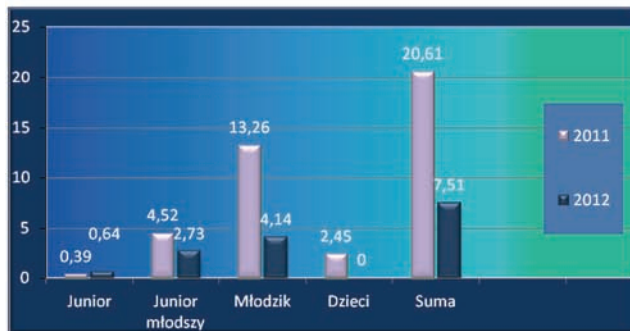
LICZBA SĘDZIÓW



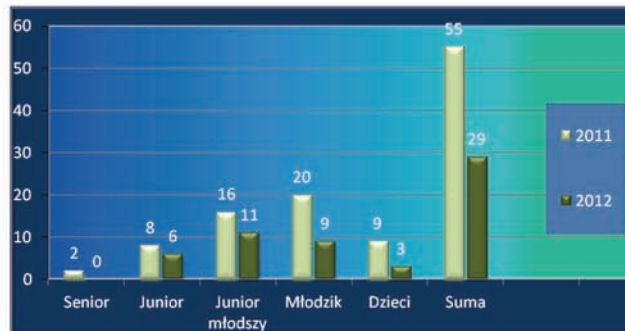
LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH



MAŁOPOLSKIE



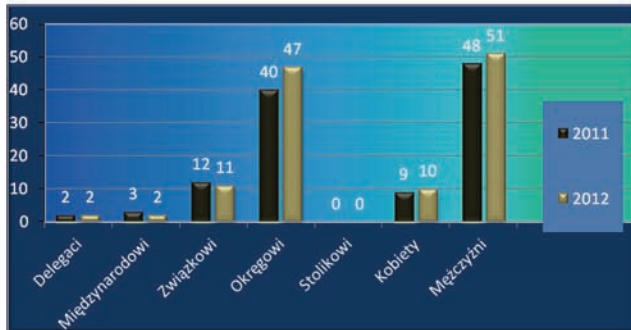
ZARZĄD WZPR I KLUBY

Współpraca z Zarządem MZPR układa się bardzo dobrze. Przewodniczący Komisji Sędziowskiej jest członkiem Zarządu MZPR. Wszystkie problemy rozwiązywane są na bieżąco. Z klubem SKS Kusy co roku wspólnie organizujemy Turniej Lajkonika (ok. 250 spotkań w ciągu 3 dni).

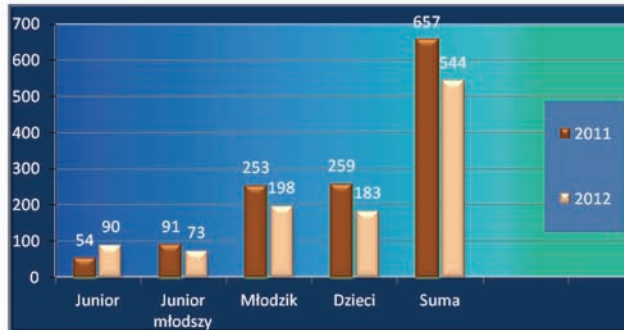
ZAMIERZENIA

Przygotować trzy pary w ramach projektu „AWANS”. Zorganizować jeden kurs na sędziego okręgowego. Przeprowadzić dwa szkolenia okręgowe, w tym jedno wyjazdowe.

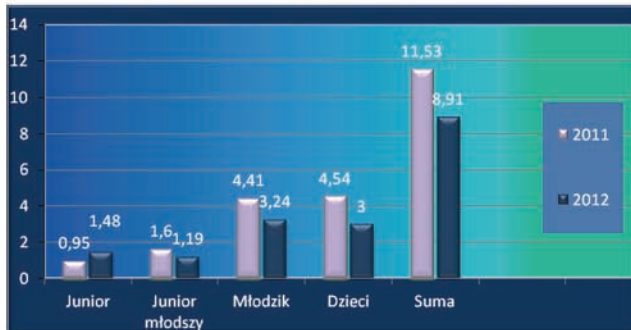
LICZBA SĘDZIÓW



LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH



MAZOWIECKIE



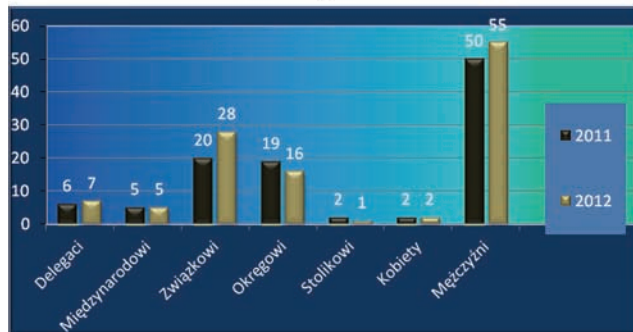
ZARZĄD WZPR I KLUBY

Współpraca z Zarządem w normie. Niestety osobnym problemem jest nagminne i nie uzasadnione przekładanie terminów zawodów przez kluby, co w niektórych przypadkach uniemożliwia dokonania obsady sędziowskiej – w skrajnych przypadkach, przy zbyt późnym poinformowaniu o terminie zawodów, odmowa wyznaczenia obsady sędziowskiej.

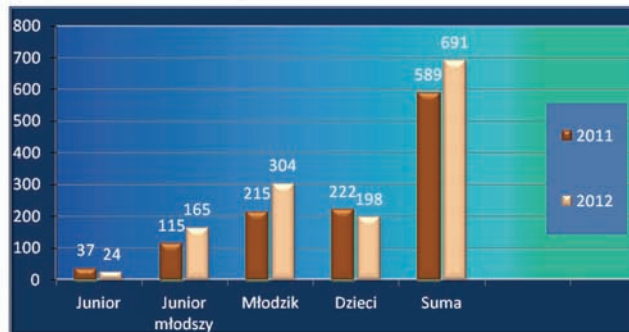
ZAMIERZENIA

Dalsze systematyczne szkolenie sędziów wszystkich szczebli rozgrywkowych. Organizacja kolejnych kursów dla kandydatów na sędziów piłki ręcznej. Ogromna liczba meczów młodzieżowych połączona z dużą liczbą meczów seniorskich i rozgrywek centralnych, wymaga dużego zasobu personalnego.

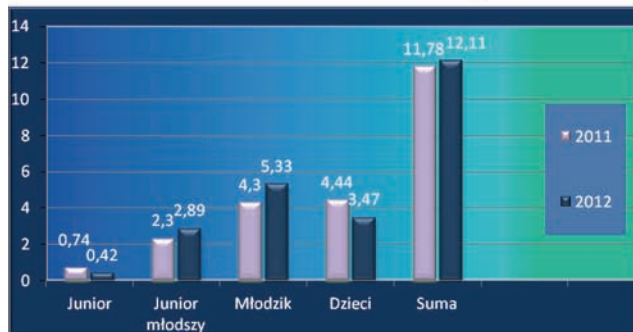
LICZBA SĘDZIÓW



LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH



OPOLSKIE



ZARZĄD WZPR I KLUBY

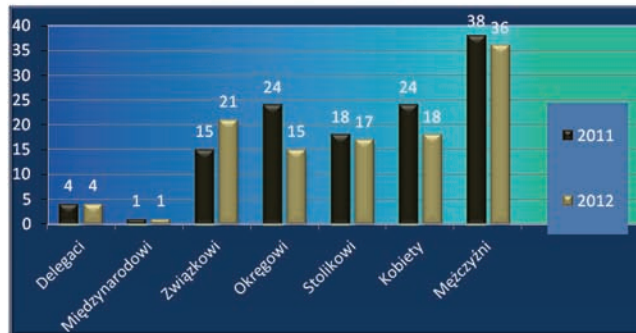
Współpraca z Zarządem układa się poprawnie, w ramach uregulowań wewnątrzorganizacyjnych opolskiego ZPR. Sprawy przedstawiane przez Przewodniczącego KS – który w myśl statutu OZPR ma zagwarantowane miejsce w składzie Zarządu – są załatwiane na bieżąco.

Współpraca z klubami układa się nieco gorzej (większość prezentuje postawę roszczeniową wobec gremium sędziowskiego), ale do tego już się przyzwyczailiśmy. Także z trenerami nie do końca można się dogadać, co nawet widać podczas dorocznych wystąpień przewodniczącego KS na kursokonferencjach trenerskich.

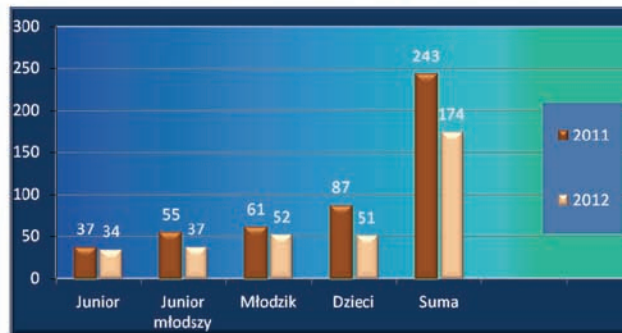
ZAMIERZENIA

1. Przeprowadzić szkolenie kursowe dla kandydatów na sędziów (rozpoczęcie 15 marca 2013).
2. Przeprowadzić szkolenie kursowe i doskonalące dla kandydatów/sędziów piłki ręcznej plażowej.
3. Przeprowadzić kolejne szkolenie sędziów stolikowych do rozgrywek młodzieżowych.
4. Cyklicznie prowadzić konsultacje szkoleniowe z sędziami uczestnikami programu „AWANS”.
5. Minimum raz/rundę odbyć konsultacje z sędziami ligowymi i szczebla centralnego.

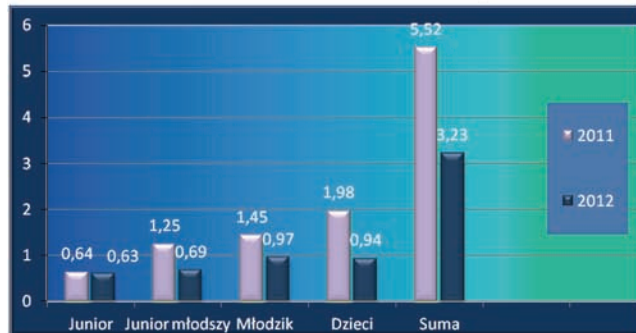
LICZBA SĘDZIÓW



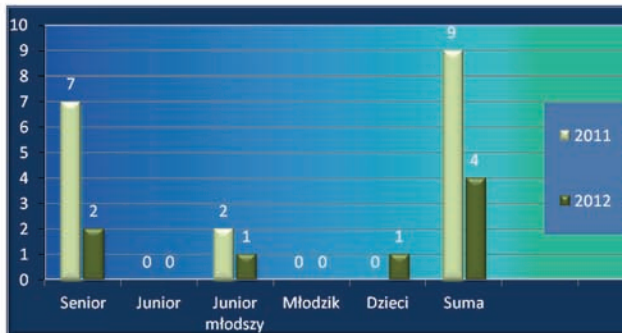
LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH



PODKARPACKIE



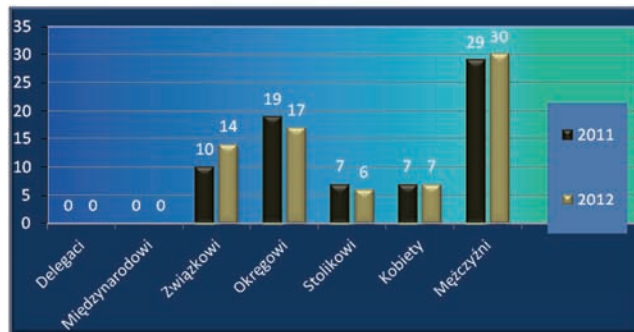
ZARZĄD WZPR I KLUBY

Współpraca z innymi Komisjami WZPR-ÓW układała się dobrze, zwłaszcza w zakresie pomocy w zapewnieniu obsady sędziowskiej na zawodach Superligi. KS POZPR niejednokrotnie wspierała się pomocą sędziów szczebla centralnego z innych okręgów w celu zapewnienia właściwej obsady na zawodach mistrzowskich. Należy podkreślić, że w obecnym sezonie KS POZPR w znacznej większości zawodów superligi obsadza zawody swoimi sędziami, na co w znaczącej mierze miał wpływ podniesienie swoich umiejętności oraz awans sędziów okręgowych na szczebel centralny – nowi sędziowie związkowi.

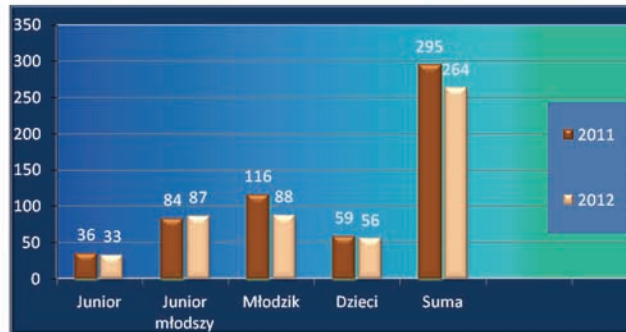
ZAMIERZENIA

KS POZPR zgodnie z zaleceniami KS ZPRP systematycznie prowadzi szkolenie młodej grupy sędziów. Aktualnie z okręgu podkarpackiego jedna para przygotowuje się do egzaminu na sędziów związkowych, poprzez zgłoszenie jej do programu „Awans”. W roku 2012 KS POZPR przeprowadziło kurs sędziowski, w którym udział wzięło 10 osób tj. młodzi kandydaci z klubów młodzieżowych. Z grupy tej KS chce wyłonić kolejne 1-2 pary młodych sędziów, którzy pozwolą na kontynuowanie systematycznego wzrostu młodej kadry sędziowskiej w województwie podkarpackim.

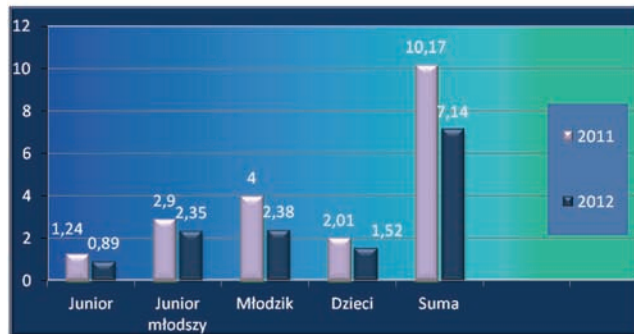
LICZBA SĘDZIÓW



LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH



PODLASKIE



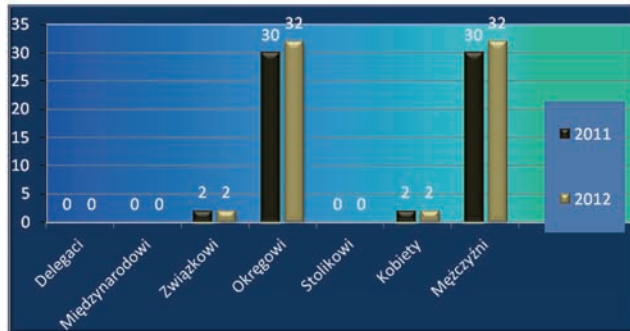
ZARZĄD WZPR I KLUBY

Przewodniczący KS jest członkiem Zarządu WZPR. Współpraca z WZPR i klubami przebiega właściwie, corocznie KS organizuje spotkania z trenerami klubów uczestniczących w rozgrywkach okręgowych. Sprawy sporne rozwiązywane są na bieżąco.

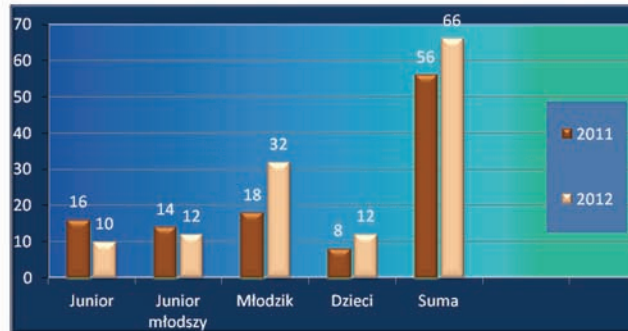
ZAMIERZENIA

Zamierzenia na rok 2013: zorganizowanie konferencji dla trenerów prowadzących zajęcia z grupami młodzieżowymi. Pozyskiwanie młodych osób do sędziowania.

LICZBA SĘDZIÓW



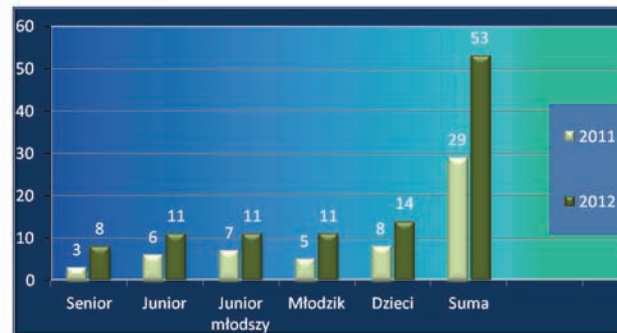
LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH



POMORSKIE



ZARZĄD WZPR I KLUBY

Współpraca Komisji Sędziowskiej Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Piłki Ręcznej z Zarządem układa się bardzo dobrze. Zwyczajowo przewodniczący jest zapraszany na spotkania z Zarządem, gdzie poruszane są kwestie dotyczące działalności KS. Zarząd odnosi się ze zrozumieniem, również w kwestii finansowej. Na organizowane po raz kolejny „Spotkanie po latach” zaproszono członków Zarządu ZPRP, Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Piłki Ręcznej w Gdańsku.

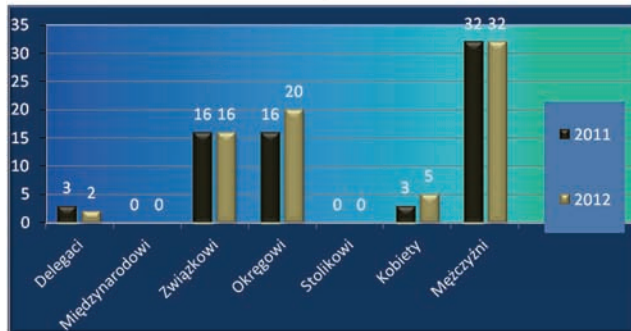
V-ce przewodniczący KS – Robert Leszczyński jest członkiem Zarządu. Prócz niego grono sędziowskie reprezentuje wieloletni sędzia, delegat, obecnie sędzia stolikowy Mieczysław Grzybowski. Nie współpracujemy z klubami.

ZAMIERZENIA

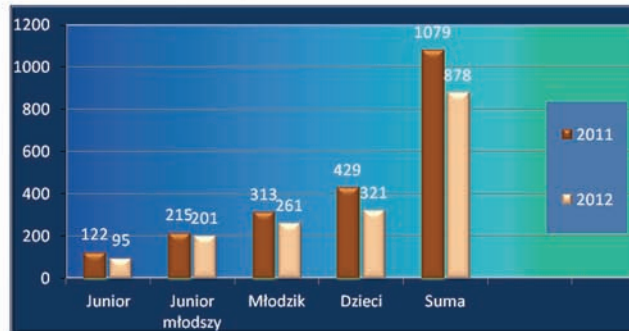
06.01.2013r. "Spotkanie po latach" – odbyło się spotkanie 46 byłych i obecnych sędziów ligowych województwa pomorskiego. Na „Spotkaniu po latach” zaszczycili nas swoją obecnością: Henryk Szczepański – I Wiceprezes ds. organizacyjnych, Dyrektor Biura ZPRP, Mirosław Baum – Przewodniczący Kolegium Sędziów ZPRP, Aleksander Madejak – członek KS. Już dziś prowadzimy działania mające na celu zorganizowanie „Spotkania po latach” z jeszcze większym rozmachem i liczniejszym gronie.

Planujemy kontynuowanie szkoleń z młodymi sędziami – kolejne próby nagrań video i wykorzystywanie tego materiału do codziennej pracy (zawody prowadzą wyznaczeni młodzi sędziowie – perspektywiczni); przeprowadzenie kursu dla kandydatów na sędziów okręgowych. Planujemy kolejny rajd im. ś.p. Marcina Grzybowskiego. Chcemy, by na rzeczony rajd zaszczycili nas swoją obecnością sędziowie spoza okręgu.

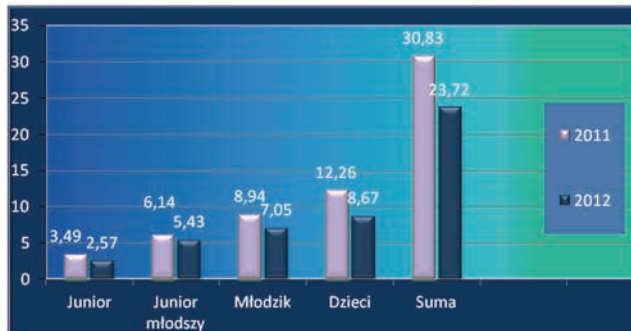
LICZBA SĘDZIÓW



LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH



ŚLĄSKIE



ZARZĄD WZPR I KLUBY

W tej kwestii nie zmienia się nic od lat. Zarząd Śl.ZPR z Prezesem na czele jest przychylnie nastawiony do środowiska sędziowskiego i chętnie wspiera inicjatywy sędziowskie.

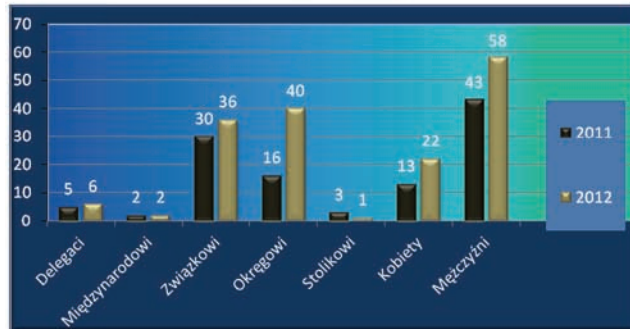
Współpraca z klubami generalnie również układa się pomyślnie. Nieliczne incydenty bądź konflikty na linii trenersko - sędziowskiej wyjaśniane są na bieżąco.

ZAMIERZENIA

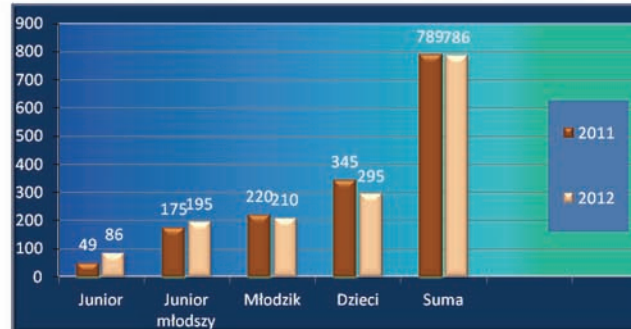
Głównym zamierzeniem KS jest:

- kontynuacja pracy z młodymi sędziami wyłonionych w ramach kursu sędziowskiego w 2012r. poprzez spotkania szkoleniowe oraz przez zajęcia praktyczne ;
- intensyfikacja pracy z parami okręgowymi w celu umożliwienia przystąpienia do egzaminów na sędziów związkowych.

LICZBA SĘDZIÓW



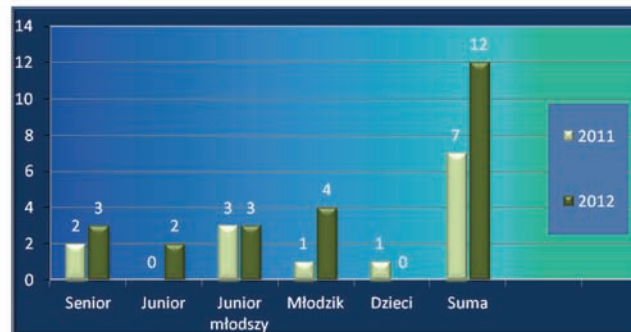
LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH



ŚWIĘTOKRZYSKIE



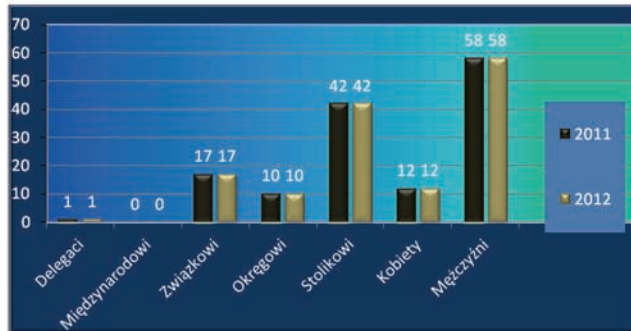
ZARZĄD WZPR I KLUBY

W sezonie współpraca między WZPR i Klubami przebiegała poprawnie, wszelkie problemy i sprawy zostały załatwiane w drodze obopólnego porozumienia.

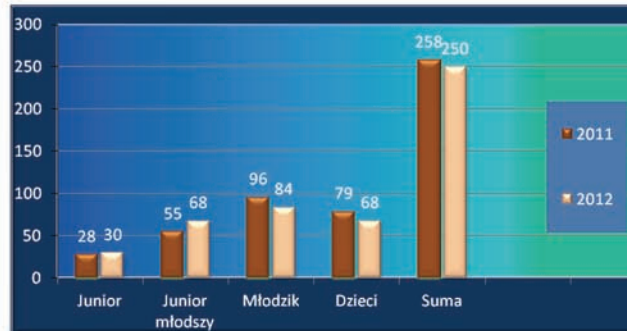
ZAMIERZENIA

Komisja w swoich założeniach na rok 2013 zaplanowała szkolenia z zakresu przepisów gry w piłkę ręczną. Celem tych spotkań jest podnoszenie umiejętności sędziów głównych jak i stolikowych. Szczególną uwagę jak co roku zamierza się poświęcić nowym sędzią. Do obserwacji zawodów które będą prowadzić zostaną wyznaczeni ich starsi koledzy. Mają oni za zadanie wprowadzanie ich w kanony sędziowania. Celem równorzędnym jest poszerzenie grona sędziów o nowych członków. Są to założenia podjęte jeszcze w poprzednim sezonie i dalszym ciągu aktualne.

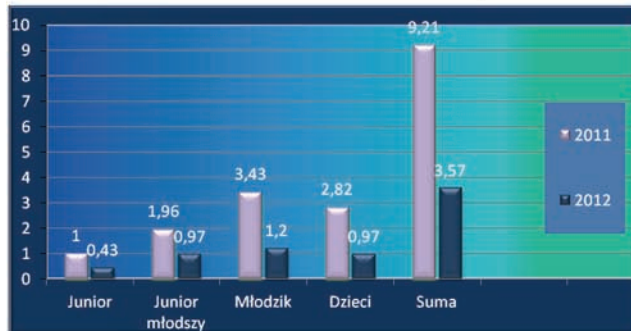
LICZBA SĘDZIÓW



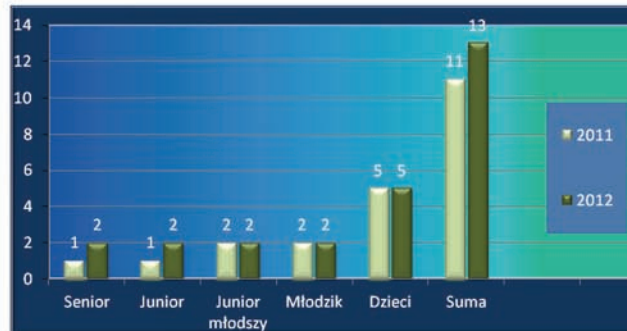
LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH



WARMIŃSKO- MAZURSKIE

ZARZĄD WZPR I KLUBY

Zarządu WZPR nie okazuje żadnego zainteresowania sprawami sędziów oraz poczynaniami Komisji Sędziowskiej. Minął kolejny rok, w którym na żadnym z posiedzeń Zarządu, nie byli zapraszani przedstawiciele Komisji Sędziowskiej jak również nie były poruszane sprawy sędziowskie. Współpraca z klubami przez cały miniony rok odbywała się na standardowych zasadach tj. sędziowie sędziowali mecze i obsługiwali stoliki w ramach terminarza rozgrywek wojewódzkich /głównie w kategoriach młodzieżowych/ oraz obsługiwali inne zawody piłki ręcznej zlecone im do sędziowania. Poza rozgrywkami ligowymi w kategoriach młodzieżowych i rozgrywek centralnych kluby z naszego województwa sporadycznie organizują turnieje towarzyskie. Rok 2012 pod tym względem był wyjątkowy bo uwarunkowania ekonomiczne wymusiły na organizatorach turniejów seniorskich konieczność zlecenia obsługi sędziowskiej za pośrednictwem naszej Komisji, z uwzględnieniem, aby koszty były jak najniższe. Wychodząc na przeciw trudnej sytuacji ekonomicznej w klubach i UKS-ach, KS uwzględniała takie oczekiwania i zawsze służyła wszelką pomocą w tym: Każdorazowo po Ogólnopolskim Seminarium Sędziów przekazywaliśmy najnowsze informacje dotyczące obowiązujących interpretacji Przepisów Gry i Regulaminów Rozgrywek. Nieodpłatnie sędziowaliśmy sparingi i gry szkoleniowe w trakcie okresów przygotowawczych do sezonu ligowego i w czasie przerw w rozgrywkach ligowych; Wszystkie turnieje towarzyskie były sędziowane przy pełnej obsadzie po symbolicznych stawkach ryczałtów sędziowskich.

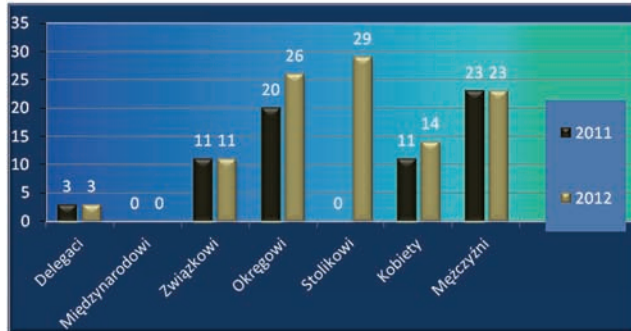
ZAMIERZENIA

Plany i zamierzenia Komisji Sędziowskiej na 2013 r to:

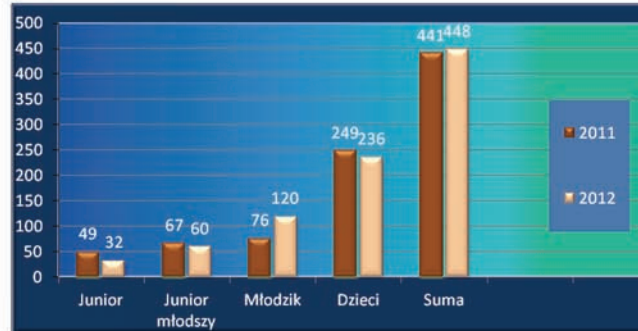
1. Poszukiwanie chętnych do szkolenia na sędziów piłki ręcznej poprzez różne formy kształcenia dla kandydatów na sędziów na terenie województwa.
2. Objęcie szczególnej opieki szkoleniową osób, które Komisja Sędziowska zgłosiła do programu AWANS.
3. Prowadzenie szkoleń sędziowskich z jednoczesnym sprawdzaniem wiedzy teoretycznej w zakresie przepisów gry w piłkę ręczną i regulaminów rozgrywek oraz stanu przygotowania sprawnościowego do wykonywania funkcji sędziego.
4. Położenie szczególnego nacisku na szkolenie sędziów stolikowych obsługujących zawody w najwyższych klasach rozgrywek.
5. Szukanie sponsorów do partycypowania kosztach sfinansowania zakupu jednolitego sędziowskiego sprzętu sportowego.



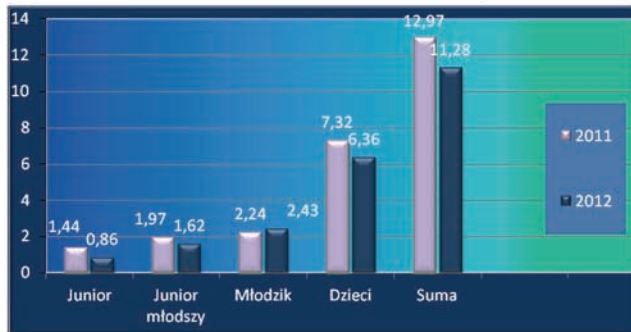
LICZBA SĘDZIÓW



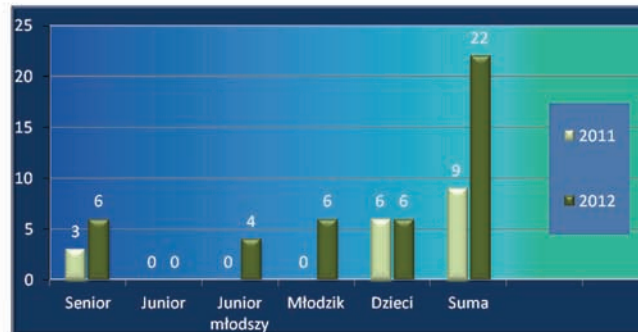
LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH



WIELKOPOLSKIE

ZARZĄD WZPR I KLUBY

Z uwagi na to, że przewodniczący Komisji Sędziowskiej, pełni równocześnie funkcję Wiceprezesa Wielkopolskiego Związku Piłki Ręcznej współpracuje z Zarządem układa się poprawnie. Z KGiD w kwestii sposobu i terminów przełożeń meczów prowadzonych przez WZPR, nadal nie możemy wypracować rozwiązania. Współpracę z klubami można ocenić jako dobrą.

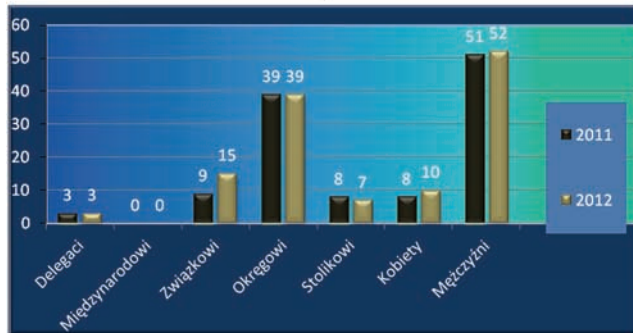
ZAMIERZENIA

Komisja Sędziowska WZPR Poznań planuje:

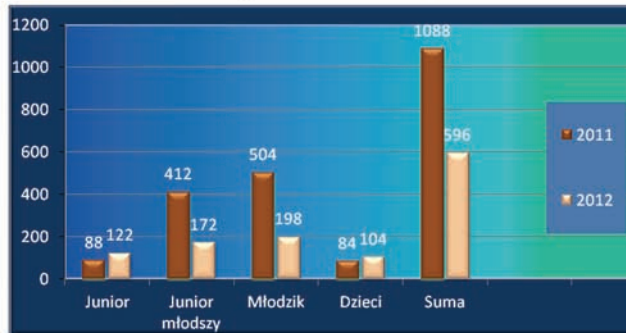
- zorganizować, jak co roku, dwudniową kursokonferencję dla sędziów Naszego Okręgu
- kontynuować szkolenie poprzez przypisanie rokującym młodym sędziom „opiekunów” w osobie sędziów związkowych
- zorganizować kurs sędziowski
- zakupić dla wszystkich sędziów koszulki z logo KS WZPR w których będą mogli reprezentować Nasz Okręg podczas kursokonferencji, turniejów, itp., co podkreśli identyfikowanie się ze środowiskiem sędziów wielkopolski
- zmodyfikować i ulepszyć formę dokonywania obsad sędziowskich w rozgrywkach okręgowych, które z uwagi na dużą częstotliwość przekładania terminów spotkań, często dokonywane są bez odpowiedniego wyprzedzenia.



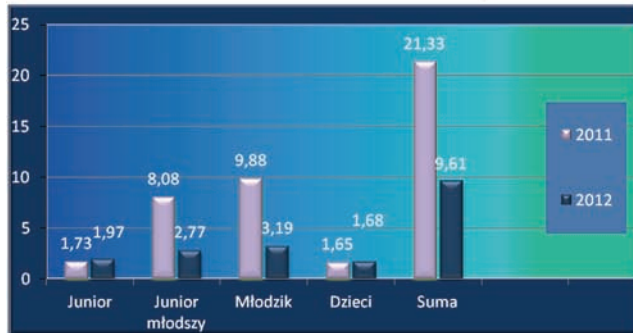
LICZBA SĘDZIÓW



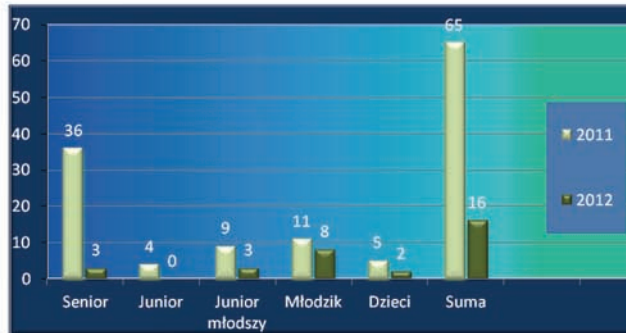
LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH



ZACHODNIOPOMORSKIE



ZARZĄD WZPR I KLUBY

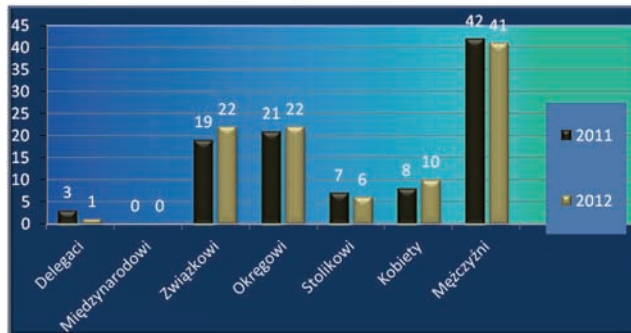
Współpraca podobnie jak w poprzednim roku jest głównie z Prezesem Zachodniopomorskiego WZPR – Panem Zbigniewem Tarczykowskim oraz z Przewodniczącym KGiD – Andrzejem Rajkiewiczem z wiadomych względów układa się właściwie.

Jeśli chodzi o kluby również układa się dosyć dobrze, z nadziejami na jej rozwinięcie z Gaz-Systemem Pogoń Szczecin.

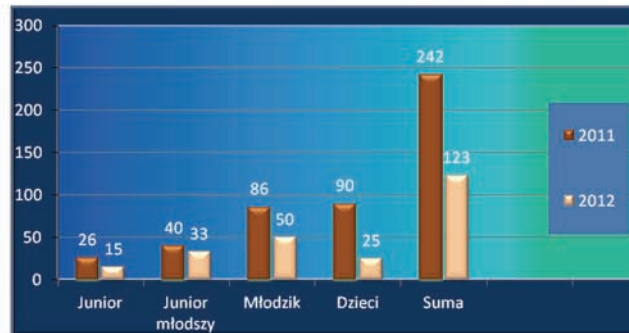
ZAMIERZENIA

W czerwcu 2013 czekają nas wybory na Przewodniczącego KS ZZPR, więc trudno mówić o długofalowych celach. Do końca bieżącej kadencji są to: zgłoszenie par na przyszły sezon rozgrywkowy szczebla centralnego oraz przygotowanie czerwcowych wyborów.

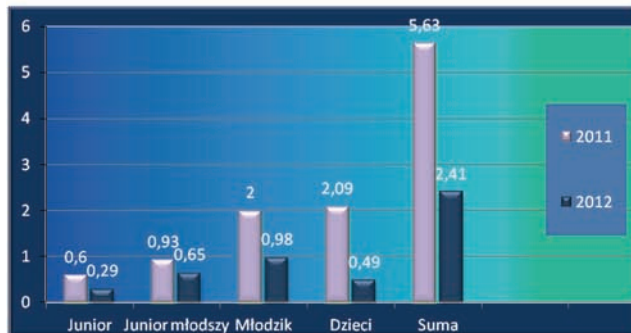
LICZBA SĘDZIÓW



LICZBA MECZÓW SĘDZIOWANYCH W KATEGORIACH



LICZBA MECZÓW W KATEGORII NA 1 SĘDZIEGO



LICZBA ROZEGRANYCH TURNIEJÓW W KATEGORIACH

